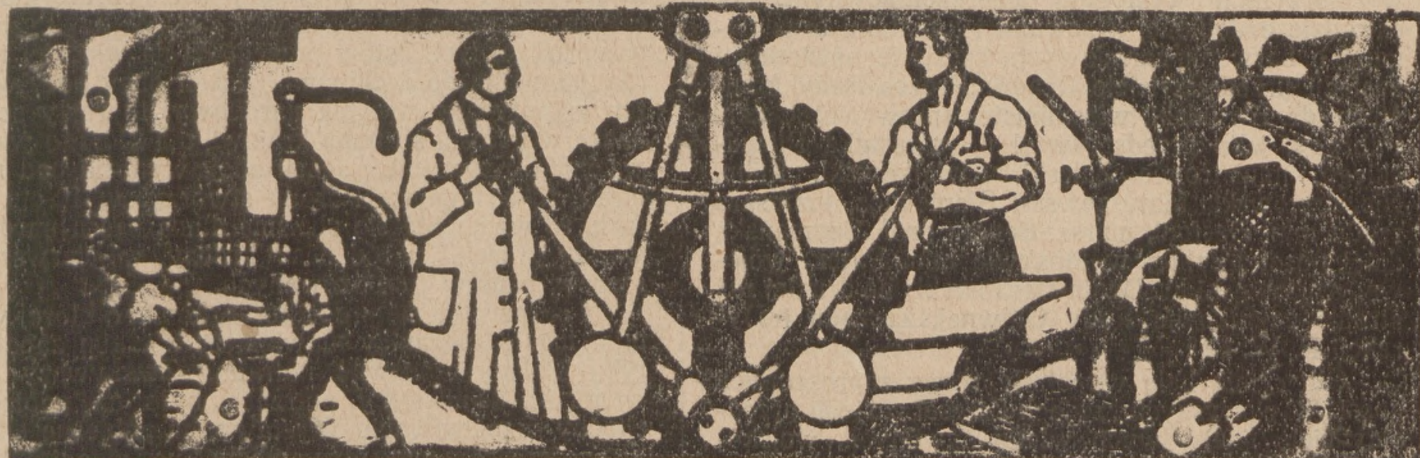
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI:

„ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" ◆ „HANDEL I PRZEMYSŁ ROWEROWY" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



Nr. 42 Poznań, 19 października 1929 Rok IX

PRZEDPŁATA kwartalna 4⅓ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Cześć i uznanie wystawcom na P. W. K.

Przez cztery i pół miesiąca naród nasz cały obchodził wspólne święto, święto gospodarczej tężyzny narodowej, tak bajecznie wspaniale uwidocznionej na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Cieszyły się serca miljonów, źrenice ogniem radości tryskały, duma piersi szerzyła, boć przecież wszystko to nasze, przez nas, przez Polskę dla nas, dla Polski stworzone!

Przechodząc pawilony i stoiska, wzrok chciwie wczytywał się w nazwiska wystawców, z pragnieniem niezapomnienia imion tych, co służąc sobie, krajowi dobrą służbę oddali. Nie kto inny, jak oni, siłą swej chlubnej twórczości rozsławili po świecie polski czyn. Chwała im, mówiły nieme serca widzów. Chwała im, tym żołnierzykom pokoju, ładu, prawa i narodowej szczęśliwości!

To też uprzytomniając sobie dokładnie pracę i wspaniały wynik Wystawy, rzec można że nietylko organizatorzy ale w pierwszym rzędzie wystawcy osiągnęli na tym punkcie szczyt doskonałości, zasługując sobie na najszczersze uznanie i na najgorętszą pochwałę. Gdyby nie wysiłek bezgraniczny wystawców, którzy nie szczędzili kosztów, by ich stoiska przedstawiały się imponująco, gdyby nie drobiazgowa ich staranność i dokładność w zorganizowaniu całokształtu, aby laikom dać dokładne wyobrażenie o postępach i umiejętnościach kraju, nie słyszelibyśmy i nie czytalibyśmy tyle pochwał, które nas samych w zdumienie wprowadziły.

„Potęgę mocarstwową Polski kuje wysiłek całego narodu" zaznaczył słusznie Pan Prezydent Mościcki. Wspaniałość, koncepcja, ujęcie, organizacja i bogactwo eksponatów — to wszystko zawdzięczamy wystawcom, którzy nadali Wystawie tak godną i pociągającą formę że oko napawać się mogło pięknym widokiem.

Dziś po zamknięciu Wystawy, jedynym uznaniem dla wystawców jest ich właśnie satysfakcja, że stworzyli oni wymowny wyraz twórczości polskiej i patrjotyzmu. Bo czemże są medale i dyplomy przyznane im przez Komisję Dyrekcji Wystawy wobec uznania całego narodu? W odznaczeniach Dyrekcji zaszły przeoczenia, i niejednych wystawców pominięto lub nieodpowiednio odznaczono, lecz w uznaniu narodu omyłek niema. Cały naród złożył wystawcom uznanie i podziękę za rekord znojnego i twórczego wyścigu pracy.



Uroczyste zamknięcie P. W. K.

Dnia 30 września wieczorem odbyło się uroczyste zamknięcie P. W. K., dokonane z tą samą punktualnością, z jaką nastąpiło otwarcie Wystawy.

Aktu zamknięcia dokonał Prezes Rady Ministrów, dr. Świtalski w otoczeniu członków Rządu w olbrzymim westybulu Reprezentacyjnym. Na estradzie ozdobionej krzewami i kwiatami oraz flagami o barwach narodowych, rzęsiście oświetlonej zasiedli przedstawiciele Rządu: Prezes Rady Ministrów dr. Świtalski, wiceminister spraw wojsk. gen. Fabrycy, jako przedstawiciel p. marszałka Piłsudskiego, ministrowie Zaleski, Kwiatkowski, Kühn, Niezabytowski, Matuszewski, Staniewicz, komisarz rządu min. Bertoni, marsz. Senatu prof. Szymański, dalej poseł Rzplitej w Moskwie min. Patek, wojewoda poznański hr. Dunin-Borkowski; po drugiej zaś stronie członkowie Rady Głównej, Zarządu i Dyrekcji P. W. K.

Olbrzymią halę wypełniły tłumy zaproszonych gości. W pierwszych rzędach krzeseł zasiedli przedstawiciele miejscowych władz cywilnych, wojskowych oraz duchowieństwa.

Uroczystość zainaugurowało finale z sonaty nr. VI, improwizacja na temat „Bogurodzica" na organy solo z towarzyszeniem trąb, odegrane przez prof. F. Nowowiejskiego.

Następnie zabrał głos prezes Zarządu dr. Wachowiak. Przemówienie podajemy w streszczeniu.

Z przemówienia dyrektora Dr. Wachowiaka.

Dziwne jakieś ogarnia mnie uczucie w tym dniu wrześniowym, gdy lato schyliło się już ku końcowi swemu, a zżółkłe listki zwiastują jesień i zimę. Jak rolnik, który po mozolnej pracy przegląda pola, licząc sprzęt swój, tak naród polski zdaje sobie sprawę z tego, co zdziałał w pierwszem 10-leciu swej niepodległości, ciesząc się plonem bogatym i rachując, co jeszcze wypada uczynić w dalszej pielgrzymce.

Pierwsza w wolnej Polsce P. W. K. zamyka swe podwoje w obecności Wysokiego Rządu Rzeczypospolitej i tylu czcigodnych reprezentantów władz i całego społeczeństwa. Słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, abym jako ten, któremu poruczono kierownictwo naczelne tego olbrzymiego narodowego dzieła, zdał sprawę przed rządem i narodem z włodarstwa swego.

Szczęśliwy jestem, że mogę stanąć przed Wami Dostojni Panowie, z pogodnem czołem i spokojnem sumieniem. Czyż bowiem może być piękniejsze uczucie niż to, że człowiek na swym posterunku spełnił swój obowiązek? — Czy ten obowiązek jest spełniony naprawdę? — Zanim odpowiem sam, niech odpowiedzą ci wszyscy, którzy znając lepsze wzory, mając za sobą bogatsze doświadczenie, bez fałszu i uprzedzenia wydali świadectwo o pracy naszej. Tysiączne rzesze obcych widzów, którzy niejednokrotnie po raz pierwszy Polskę oglądali, dały świadectwo prawdy. A byli wśród nich najwyżsi dygnitarze kilkunastu państw obcych, zarówno kościelni jak świeccy, byli wśród nich uczeni europejskiej miary, byli politycy, odgrywający rolę decydującą w swych państwach, byli dziennikarze, władcy opinji publicznej w swoich krajach. A wśród tych tysięcy nie było ani jednego, któryby nie był schylił czoła przed tym gigantycznym wysiłkiem, jakim naród cały uczcił pierwsze 10-lecie swego istnienia. Jeden z wybitnych mężów stanu zagranicy powiedział mi, że P. W. K. była największym czynem propagandowym dla Polski od lat dziesięciu. Przeszło 60 tysięcy wielkich artykułów o Polsce ukazało się w związku z P. W. K. Tysiące entuzjastycznych listów przechodzi na wieczną rzeczy pamiątkę do archiwum. Jeżeli obcy podziwiali ten gigantyczny wysiłek narodowy, to rosły serca nasze w miłości ku temu krajowi, dla którego warto wszystko poświęcić. Jeżeli obcy wynosili pod niebiosa, to co genjusz Narodu stworzył w 10-ciu latach, to wzmagała się słusznie duma nasza narodowa, że przecież naród nasz kroczy w pierwszym szeregu państw cywilizowanych.

I rozpoczęła się praca gorączkowa, o której wybitni ludzie zagranicy mawiali, że z takim zapałem tylko Polacy pracować potrafią. Zważywszy bowiem, że 8 miesięcy potrzeba było na pobieżne choćby rozplanowanie Wystawy, na pobieżne choćby zorganizowanie wystawców, na zmontowanie aparatu administracyjnego — na budowę samej Wystawy, potrzebowaliśmy zaledwie 16 miesięcy. W tak krótkim czasie żadna z europejskich wystaw nie została ukończona. Kto bowiem zna historję wystaw, ten wie, że podobne wielkie przedsięwzięcia budowano przez lat kilka i to w społeczeństwach bogatych w pieniądze i doświadczenie.

Reprezentowane były na Wystawie wszystkie dziedziny kultury, począwszy od nauki, a kończąc na wystawie sztuki, największej, jaką kiedykolwiek w Polsce urządzono. W dziesiątkach pałaców i pawilonów wystawiał przemysł, zajmując na swoje eksponaty 52,685 m^2. Zastąpione były wszystkie gałęzie rodzimego przemysłu, których rozwój, organizację i produkcję przedstawiono przy użyciu najnowocześniejszych środków wystawowych w licznych wystawach branżowych. W dziale tym notujemy 2,348 wystawców. Prześliczna była wystawa rolnictwa, zorganizowana zdaniem wszystkich rzeczoznawców zagranicznych wzorowo i bez zarzutu. W ramach olbrzymiej tej wystawy rolniczej, jednej z największych, jakie dotąd miały miejsce w Europie, odbył się od dnia 29 czerwca do dnia 7 lipca pokaz żywego inwentarza tak wielki, jakiego dotąd na świecie żadne państwo nie zorganizowało. Dosyć wskazać na to, że i największe wystawy zgromadziły zaledwie połowę tej liczby zwierząt, jaka była reprezentowana na P. W. K. W dziale rolnictwa odbyły się poza tem specjalne pokazy ogrodnictwa, warzyw, owoców, zwierząt opasowych, była osobna wystawa psów, była wystawa pszczół i wystawa ryb. Wystawy te odbywały się w różnych okresach. Wystawa rzemiosła jeszcze raz dowiodła, że i na tem polu nie ustępujemy zagranicy. Dział wychowania fizycznego reprezentował się po europejsku. A co najwięcej podnosiło na duszy, to fakt, że w Wystawie wzięła udział cała emigracja polska ze wszystkich zakątków świata, gdzie tylko Polacy żyją. Setki tysięcy obcych obywateli zwiedziło Polskę z okazji Wystawy. Jest to duży sukces, skoro się zważy, że potężny aparat wrogiej nam propagandy, działał od lat, nie żałując ogromnych nakładów, nie szczędząc wpływów swych w prasie całego nieomal świata.

Podczas trwania Wystawy odbyło się w Poznaniu 120 kongres. i zjazdów w wielkiej części zagranicznych. Większych wycieczek zbiorowych obywateli zagranicznych było 180. Poza tem było przeszło 20 oficjalnych misyj państw obcych.

Cztery i pół miljona ludzi przesunęło się przez Wystawę. Jest to jak na nasze stosunki rekord niebywały. Sukces, o jakim nie można było marzyć. Te miljony wracały do domowych pieleszy podniesione na duszach, pokrzepione w słusznej dumie narodowej, porwane w swej ambicji, że warto pracować dla tej Ojczyzny, która w pochodzie cywilizacyjnym narodów nie chce ustąpić nikomu pierwszeństwa, lecz chce iść w pierwszym szeregu.

Stajemy dziś przed Rządem i Narodem i oświadczamy, że Wystawa już obecnie przyniosła zyski Państwu Polskiemu, zyski tak olbrzymie, że ani cyrklem, ani wagą nie można ich ocenić. Bo nie można wyrazić w cyfrach, co znaczy podniesienie prestige'u politycznego i gospodarczego. Nie można ocenić w cyfrach, ile przewrotności i zabiegów wrogich zostało zniszczonych i zdeptanych przez ten czyn wielki Narodu całego. Wśród celów, jakie sobie wytknęli organizatorzy Wystawy, poza tym jednym, największym propagadowym, były te trzy jeszcze, że Wystawa ma podnieść konsum wewnętrzny, eksport zagraniczny i że ma ulepszyć metody pracy i organizacji w Polsce. I te cele po części już są osiągnięte, aczkolwiek przecież Wystawa nie jest zabiegiem chirurgicznym a czynem, który ewolucyjnie, powoli działać będzie przez lat kilka, jeżeli nie kilkanaście.

Z przemówienia prezydenta C. Ratajskiego.

Jako prezes Rady Głównej, pragnę w dniu zamknięcia Wystawy podziękować najserdeczniej wszystkim tym, którzy przyczynili się do pomyślnego wyniku tego wielkiego dzieła narodowego. Podziękować nam przystoi przedewszystkiem Dostojnemu Protektorowi Wystawy, Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ignacemu Mościckiemu, za możną nad Wystawą opiekę i dokładne zwiedzenie wszystkich jej działów. Podziękować należy Dostojnemu Prezesowi Komitetu Honorowego Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który jako ówczesny prezes Rady Ministrów raczył zgodzić się na udział władz państwowych w Powszechnej Wystawie Krajowej, a tem samem przyczynić się do świetnego jej przebiegu i wyniku. Podziękę serdeczną składamy wszystkim członkom rządu polskiego, a w szczególności panu prezesowi Rady Ministrów Kazimierzowi Świtalskiemu oraz P. Ministrowi Przemysłu i Handlu Eugenjuszowi Kwiatkowskiemu za stałe zainteresowanie losami P. W. K. i skuteczną zawsze dla niej pomoc. Wszystkim urzędnikom państwowym z p. komisarzem wystawy rządowej ministrem dr. Bertonim na czele, dziękuję za wspaniałe przygotowanie stoisk w pawilonach rządowych, organom samorządom za piękne urządzenie pawilonów samorządowych. Wszystkim zaś wystawcom, a szczególniej szanownym prezesom grup oraz organizacjom społecznym, wyrażam dzięki za liczny i wybitny udział w wystawie, dokonany w tak nadzwyczajnie ofiarny sposób mimo ciężkich warunków gospodarczych kraju. Wdzięczność nasza należy się i prasie całej Polski, która z wielką gorliwością i życzliwością rozpowszechniała zrozumienie dla Wystawy, przyczyniając się do wzrostu frekwencji.

Ze szczególnem uczuciem wdzięczności należy złożyć hold zasłużonym organizatorom Wystawy w osobach członków jej zarządu z niestrudzonym w pracy prezesem p. dr. Stanisławem Wachowiakiem na czele, którego imię związane pozostanie na zawsze z tym wspaniałym przeglądem sił narodowych. Zarząd mógł dokonać wielkiego dzieła w oparciu o wydatną pracę dyrekcji oraz całego sztabu współpracowników, którym się należy uznanie za pełną poświęcenia przy wielkiej odpowiedzialności działalność.

Nakoniec niechaj mi będzie wolno podziękować wszystkim tym wybitnym obywatelom, którzy uczestnicząc w posiedzeniach Rady Głównej, przyczynili się doświadczeniem i pomocą do pełnego powodzenia P. W. K. Niechaj przyjmą serdeczną podziękę i szczere uznanie i ci wszyscy, pełni poświęcenia obywatele, którzy przyjęli niewdzięczne a odpowiedzialne obowiązki członków Sądu Wystawy i Komisji Sędziowskich, a którzy wypełnili swoje trudne zadanie ku pełnemu zadowoleniu władz Wystawy, rozdzielając pomiędzy wystawców 1914 nagród, w tem 322 medali złotych, 487 medali srebrnych, 225 medali bronzowych, 181 listów pochwalnych, 394 dyplomów zasługi i 305 dyplomów uznania.

Nagrodą największą dla licznych rzesz kierowników, pracowników i wystawców niechaj będzie przeświadczenie, że spełnili czyn obywatelski, godny nowego pokolenia Polaków, którym dane było przeżywać radosne chwile odrodzenia narodowego i pierwsze dziesięciolecie budowy państwa polskiego.

Z przemówienia Ministra inż. Kwiatkowskiego

Panie Prezesie Rady Ministrów! Panowie Ministrowie, Wielce Szanowni Państwo! Wielkie dzieło stworzone dziesięcioletnim wysiłkiem pracy całego narodu, wysiłkiem jego organizacyj społecznych, kulturalnych i gospodarczych, wysiłkiem rolnictwa, przemysłu i handlu oraz rzemiosła wielkie dzieło zorganizowane w Poznaniu jako synteza pracy i zdolności twórczej społeczeństwa, jako niezatarte świadectwo odrodzenia Polski współczesnej, pracującej zarówno w kraju jak i na emigracji, pierwsza Polska Powszechna Wystawa Krajowa przechodzi dziś z życia do historji. Jakżeż niezwykły charakter posiada chwila obecna! Jakżeż niezwykle dziwnie krzyżują się w nas uczucia. Teraźniejszość, która zdobyła w Wystawie tej nietylko uznanie, ale przywiązanie całej Polski, musi zmienić się w przeszłość. Żywy fakt przekształca się w oczach naszych w obraz przeszłości, w legendę, w opowieść epiczną o dziesięcioletniej zwycięskiej walce 30 miljonowego kraju, o podstawy własnego rozwoju i postępu, o samo prawo do życia i prawo do pracy, o prawo do dźwignięcia przez produkcję materjalną i kulturalną całego społeczeństwa wzwyż.

Tu na tym 60 hektarowym terenie Wystawy Poznańskiej zmierzyły się ze sobą, starły się w walce wręcz dwie doby, dwa okresy tak bliskie i tak odległe zarazem od siebie, dwa państwa polskie: państwo z roku 1918 i państwo 1928. Czyż jest jeszcze ktoś ze współczesnych, który mógł uwierzyć w rzeczywistą prawdę widma roku 1918? Na 4/5 powierzchni państwa rozciągał się przez setki kilometrów kraj ruin, samotnych pośród popielisk kominów i osiedli, opuszczonych przez ludzi, zniszczonych szkół, fabryk, kolei, dróg, rozwalonych mo-

stów, kraj bez armji i administracji, bez organizacji i pieniędzy, kraj opanowany przez widmo głodu i zarazy. To, co ocalało, nosi na sobie piętno programu nędzy i wyzysku, przyczajonych jeszcze z długiego okresu niewoli. Poznań, Pomorze i Śląsk odcięte jeszcze linją obcej władzy, nad polskiem wybrzeżem Bałtyku pustkowie bez życia. Nieustalone granice państwa w ogniu walk. Pieniądz przestał istnieć, a handel cofnął się do najprymitywniejszych form zamiany towarowej. A na horyzoncie piętrzą się już nowe zdawałoby się nieprzezwyciężone trudności. Zamęt społeczny, inflacja, zupełna zmiana dyspozycyj gospodarczych i osaczenie niemniej głośną jak wrogą, nieprzyjazną propagandą, budzą nazewnątrz niechęć do nowego państwa, lekceważenie jego pracy i wartości organizacyjnych, a wewnątrz osłabiają wiarę we własne siły. Po stronie aktywnej obrazu z roku 1918 zapisany został jeden tylko walor, bezcenny dla narodu, który go na całe stulecie utracił: niepodległość. A w kilka lat później przybył drugi, niemniej cenny walor: zjednoczenie ziem polskich w organiczną, naturalną, polityczną i gospodarczą zdrową i jednolitą całość.

Zaledwie 10 lat przedziela bilans państwowy, skonkretyzowany w Wystawie Poznańskiej od roku 1918.

Jest to okres znikomy, jest to chwila w życiu i ewolucji narodu. Zaledwie 10 lat pracy, lat łamania się z trudnościami, lat samodzielnego wysiłku, lat woli i niezłomnego pragnienia odrodzenia życia stworzyło ten imponujący obraz rezultatów ekonomicznych i kulturalnych, obraz usamodzielnienia się i postępu, który się zwie: Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. Rezultaty te są świadectwem wewnętrznego zwycięstwa Polski nad sobą samą, zwycięstwa roku 1928 nad rokiem 1918! Ilekolwiek bowiem zagadnień państwowych nie znalazło dziś jeszcze rozstrzygnięcia. Ilekolwiek słusznych postulatów społecznych nie znalazło jeszcze uwzględnienia, ilekolwiek braków i niezaspokojonych potrzeb odczuwa dziś jeszcze obywatel polski i ilekolwiek wysiłku domaga się od nas przyszłość, to jednak nic nie zdoła przesłonić tej prawdy, że widmo sytuacji z roku 1918 jest już tak dalekie i obce, tak zatarte w naszej pamięci, jakgdyby dzieliło je od nas życie całych pokoleń, historja całych dziesięcioleci! Realnem świadectwem tego jest i pozostanie Powszechna Wystawa Krajowa.

Wystawa, która dziś jako pokaz dobiega do swego kresu, mimo wielu trudności i wielkości celów, spełniła należycie swe zadania. Organizatorzy jej pracą swoją i swym talentem dobrze zasłużyli się własnej Ojczyźnie. Czyż może istnieć dla nich większa nagroda, jak świadomość, która dziś nas wszystkich przenika, że Wystawa ta zjednała sobie nietylko uznanie zagranicy, nietylko zadowolenie całej Polski, ale poruszyła przedziwnie struny serc całego społeczeństwa, wszystkich warstw, wszystkich grup i organizacyj? Ona zdobyła najtrudniejszą w Polsce rzecz: Miłość Narodu!

Dziś odchodzi ona w przeszłość, do historji. Prawie chciałby się wyrwać okrzyk: Nie odchodź, pozostań jeszcze długo z nami, nie zamykaj swego promiennego uroku pracy, tak potrzebnego pokoleniu dzisiejszemu! Ale nie! Jej los jest przesądzony. Wystawa jako pokaz zostanie za chwilę zamknięta przez szefa rządu polskiego w polskiem z historji i kultury mieście Poznaniu! Ale jej treść i jej wartość jest niezniszczalna i nieprzemijająca! Jej rezultaty długo jeszcze będą żyły i potęgowały w Polsce. Jej owoce największe, najbardziej wartościowe, najcenniejsze dopiero rodzić się zaczną!

Pozostanie między nami jako trwały drogowskaz dla nas i dla przyszłych pokoleń: własną tylko pracą, własnym, rzetelnym wysiłkiem umocnić musimy i umocnimy fundamenty Polski silnej i wolnej!

Nakoniec zabrał głos p. Prezes Rady Ministrów dr. Kazimierz Świtalski co w streszczeniu podajemy.

Z przemówienia Premjera Dr. Świtalskiego.

Szanowni Panowie! Mam zamknąć Wystawę. W wyrazie: zamykam jest coś ze smutku. Jeszcze dziś jarzą się tu światła, brzmi rozgwar ludzki, drżą serca podziwem, zachwytem, dumą. Od jutra zacznie się rozbiórka. Pawilony zostaną ogołocone i sterczeć będą jak szkielety, czekając na zrównanie ich z ziemią. Na miejscu, gdzie życie całej Polski wrzało, rozłoży się jakby pustka i martwota.

A mimo to dzień zamknięcia Wystawy stał się weselszym od dnia Jej otwarcia. W dniu 16 maja przeżywaliśmy wszyscy tremę, tremę debiutantów. Dziś wyrzuciliśmy saldo naszych zysków moralnych, jakie dała Wystawa i możemy sobie powiedzieć, żeśmy dobrą robotę dokonali.

Weszło przez tę bramę miljony ludzi, którą dziś zamknąć mamy i głodnemi oczyma patrzało na to, czego Polska dokonała: Szli od pawilonu do pawilonu, od jednego działu naszej produkcji do drugiego, przechodzili tysiące warsztatów pracy polskiej. Byli ludźmi wszelkich zawodów. A mimo to, w tym różnolitym tłumie jednako biły serca, ciesząc się rozwojem wszystkiego. Komuż w tych wędrujących po Wystawie rzeszach przychodziło do głowy, że mu nie wolno oddawać się radości na widok dobrze zorganizowanej pracy, choć do niej swym fachem nie należy. Kto z ludzi związanych z przemysłem chciał patrzeć tu na jakieś pawilony z zawiścią. Ogół, który bramy opuszczał, darzył swą mądrą miłością wszystko to, co siły Państwa wzmaga. Pielgrzymki, które z taką miłością stąd do domów swych wróciły, dadzą wyznawców wyczuć, którzy w Polsce coraz silniejszymi się stają.

Pozwólcie Panowie, że zamykając Wystawę, powrócę do tej samej myśli, której dotknąłem przy Jej otwarciu, ciesząc się, że wypowiedziane wtedy przezemnie nadzieje tak w pełni się ziściły. Budowaliśmy Wystawę na to, by przekonać nas samych i przekonać innych, że umiemy pracować, że stać nas na dokonanie w krótkim czasie wielkich, jak na nasze warunki rzeczy, że są w nas możliwości, które tę naszą linję rozwojową wgórę wznieść jeszcze bardziej mogą. Z tem uczuciem miljony ludzi opuściło Wystawę. Dokonana została przez to jedna z robót propagandowych, najcenniejsza. Była ta Wystawa szkołą, dającą wiedzę o zasobach Państwa, była krzewicielką wiary i nadziei w swoje własne siły. Dlatego będzie Wystawa w dziejach rozpoczętego przez nas nanowo życia wolności faktem o historycznem znaczeniu.

Z uczuciem radości i podzięki dla wszystkich, którzy do spełnienia tego wielkiego dzieła przyczynili się, zamykam pierwszą Powszechną Wystawę Krajową.

Odznaczeni Wystawcy na P. W. K. w Poznaniu

Przemysł metalowy i maszynowy

WIELKI ZŁOTY MEDAL
przyznano następującym firmom:

* *Towarzystwo Akcyjne Mijaczowskich Odlewni i Zakładów Mechanicznych Bracia Bauerertz — Mijaczów, pow. Myszków*
za odlewy stalowe ciężkie.

* *Brown Boveri S. A. — Warszawa*
za wystawione eksponaty, a w szczególności za silniki tramwajowe, duże prądnice i prądnice do oświetlania wagonów.

* *H. Cegielski S. A. — Poznań*
za całokształt działalności.

* *H. Cegielski S. A. — Poznań*
za opracowanie i wykonanie nowego typu parowozu, tendrzaka dla osobowego ruchu podmiejskiego, oraz za wzorową budowę parowozów towarowych, wagonów osobowych żelaznych z zastosowaniem nowoczesnego sposobu montażu, a także za walce szosowe.

* *H. Cegielski S. A. — Poznań*
za kotły parowe i lokomobile parowe stacyjne.

* *Towarzystwo Akcyjne Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych Drzewiecki i Jeziorański — Warszawa*
za eksponaty w dziedzinie instalacji centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych.

Bracia Felczyńscy — Kałusz
za dobre wykonanie zewnętrzne, znakomite brzmienie pojedyńczych dzwonów, oraz nadzwyczajne dostrojenie pojedyńczych interwali całego zespołu.

* *G. Gerlach, Fabryka Instrumentów Geodezyjnych i Rysunkowych — Warszawa*
za instrumenty goedezyjne.

* *Giesche, Sp. Akc. — Katowice.*

* *Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura, Sp. Akc.Górniczo-Hutnicza — Katowice.*

* *B. Hantke, Towarzystwo Zakładów Metalowych, Sp. Akc. — Warszawa.*

* *Herzfeld i Victorius, S. A. — Grudziądz*
za naczynia żeliwne, emaliowane i kuchnie gazowe.

* *Huta Bankowa, Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych — Dąbrowa Górnicza.*

Huta Bismarcka — Wielkie Hajduki.

Huta Pokoju, Sp. Akc. — Katowice.

Huta Silesia, Sp. Akc. — Paruszowice.

* *Bracia Jenike, inż. Fabryka Dźwigów i Maszyn — Warszawa*
za dźwigi i wciągi.

* *Towarzystwo Akcyjne Budowy Transmisyj, Maszyn i Odlewni Żelaza J. John — Łódź*
za kotły ogrzewnicze i radjatory, oraz całokształt produkcji.

* *G. Josephy's Erben — Bielsko*
za całokształt produkcji maszyn włókienniczych.

* *„Kabel Polski", Tow. Akc. — Bydgoszcz*
za wystawione eksponaty, oraz za wprowadzenie fabrykacji kabli w Polsce.

Katowicka Sp. Akc. dla Górnictwa i Hutnictwa — Katowice.

J. Kerntopf i Syn — Warszawa.

* *H. Kolberg i S-ka, Fabryka Aparatów Optycznych i Precyzyjnych, Sp. Akc. — Warszawa*
za przyrządy optyczne i lornetki.

* *Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka, Sp. Akc., Zakłady Wyrobów Metalowych — Warszawa*
za meble metalowe i urządzenia medyczne.

*) Gwiazdkami są oznaczone fabryki, zrzeszone w Polskim Związku Przemysłowców Metalowych.

* *Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein S. A. — Warszawa*
za opracowanie i dokładne wykonanie wagonów osobowych konstrukcji żelaznej, wagonów tramwajowych, za składowe części taboru kolejowego, oraz za odlewy i maszyny ceramiczne.

* *Pierwsza w Polsce Fabryka Lokomotyw S. A. — Chrzanów*
za wzorową budowę osobowych i towarowych normalnotorowych parowozów, za opracowanie i wykonanie tendrzaka wąskotorowego i walce szosowe.

Bracia Łopieńscy, Fabryka wyrobów z bronzu — Warszawa
za wyroby artystyczne z bronzu.

* *Międzynarodowe Tow. Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc. (Stocznia Gdańska") — Gdańsk*
za kotły parowe i silniki spalinowe.

* *Międzynarodowe Tow. Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc. („Stocznia Gdańska") — Gdańsk*
za dobre wykonanie zewnętrzne i jędrne brzmienie pojedyńczych dzwonów.

* *Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sp. Akc. — Warszawa.*

* *Spółka Akcyjna Fabryk Metalowych „Norblin, B-cia Buch i T. Werner" — Warszawa*
za wyroby platerowane i półfabrykaty metalowe działu technicznego.

Spółka Akcyjna „Ferrum" — Katowice.

* *Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — Ostrowiec Kielecki*
za masową i dokładną produkcję wagonów towarowych i składowe części taboru kolejowego.

* *Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — Ostrowiec.*

* *Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów — Warszawa*
za wzorową budowę parowozów towarowych, normalnotorowych i wąskotorowych tendrzaków i znormalizowanych przyczepnych tendrów, oraz za twórczą działalność w dziedzinie budowy silników spalinowych.

* *Polskie Towarzystwo Elektryczne S. A., Warszawa*
za wystawione eksponaty, a w szczególności za prądnice radjowe, duże transformatory i silniki do wrzecionnic.

* *Polskie Zakłady Skody S. A. — Warszawa.*
za zapoczątkowanie i całokształt wytwórczości silników lotniczych, oraz za wyczerpujące przedstawienie procesu produkcji poszczególnych części składowych w naturze i w fotografji.

* *Towarzystwo Przemysłu Metalowego K. Rudzki i S-ka — Warszawa*
za mosty i wprowadzenie spawanych konstrukcyj mostowych w Polsce.

* *Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych, Sp. Akc. — Warszawa.*

* *Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, Sp. Akc. — Warszawa.*

* *Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, S. A. — Warszawa*
za obrabiarki do metali.

Śląskie Kopalnie i Cynkownie, Sp. Akc. — Katowice.

* *Technika Gorzelnicza, S. A. — Warszawa*
za całokształt działalności, zwłaszcza za wyrób dokładnych przyrządów pomiarowych dla cieczy i gazów oraz za aparaty kontr.-gorzelnicze.

* *„Unja" Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawniej A.*

za rozwój produkcji.

* „Unja" L. Blumwe i Syn — Bydgoszcz
za obrabiarki do drzewa.

Zakłady Hohenlohego, Sp. Akc. — Wełnowiec.

* Zakłady Mechaniczne „Ursus", S. A. — Warszawa
za samochody, autobusy i racjonalną ich produkcję, oraz za twórczą działalność i produkcję w dziedzinie odlewnictwa i silników spalinowych.

* Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner — Gamper S. A. — Kraków
za kotły parowozowe, wagony, maszyny chłodnicze i obrabiarki.

MAŁY MEDAL ZŁOTY

przyznano następującym firmom:

* Wł. Ambrożewicz i S-ka, Odlewnia Żelaza — Warszawa
za odlewy żeliwne.

„Bernard Polski", dawniej Polski i Bielawski — Poznań
za kasy pancerne.

A. Białkowski — Poznań
za jasny i czysty dźwięk poszczególnych dzwonów, oraz wspaniałe zestrojenie całego zespołu dzwonów.

* Bormann Szwede i S-ka, Zakłady Mechaniczne, Tow. Akc. — Warszawa
za aparaty dla cukrowni i gazowni.

* Brandel, Witoszyński i S-ka, Zakłady Mechaniczne — Warszawa
za pompy odśrodkowe.

* Breviller & S-ka i A. Urban & Synowie — Ustroń
za śruby, nity, nakrętki i wyroby kute.

„Estera" — Poznań.

* C. Fiebrandt i S-ka — Bydgoszcz
za wystawione eksponaty oraz całokształt fabrykacji w dziedzinie sygnalizacji kolejowej.

* Fabryka Wyrobów Srebrnych i Platerowanych Józef Fraget — Warszawa
za wyroby platerowane.

* Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A. — Katowice.

W. i St. Hedinger — Poznań.

* W. Hess, S. A. — Lublin
za wagi.

Huta Bismarka — Wielkie Hajduki.

Huta Pokoju, S. A. — Katowice.

* Huta Zgody — Katowice.

* Fabryka Rowerów i Maszyn „Inwentia", S. A. — Poznań
za produkcję rowerów.

* Warszawska Fabryka Wyrobów Ołowianych i Cynowych W. Kemnitz — Warszawa
za wyroby ołowiane i cynowe.

Bracia K. i F. Fibigier — Kalisz.

* B-cia Kobylańscy, S. A. dla Przemysłu i Handlu Wyrobami Stalowemi — Kuźnice Drzewickie
za wyroby nożownicze.

* Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich, Łęgiewski i Hartwig — Warszawa
za całokształt wyrobu maszyn młynarskich.

* Alfons Mann, Fabryka Narzędzi Chirurgicznych, Weterynaryjnych i Wyrobów Stalowych Ostrych, Sp. Akc. — Warszawa
za narzędzia chirurgiczne i wyroby stalowe ostre.

* Antoni Marciniak i S-ka, Sp. Akc., Fabryka Żyrandoli Elektrycznych — Warszawa
za wystawione eksponaty, ich wysoki poziom artystyczny, oraz całokształt fabrykacji.

Bracia Mencel, Fabryka Wyrobów Żelaznych i Sikawek — Warszawa.

* K. K. Mieszczański, Warszawska Fabryka Fosforbrozu i Fosforbabitów — Warszawa
za odlewy specjalne z metali półszlachetnych.

* „Młynotwórnia", Tow. Akc. Wytwórni Maszyn Młyńskich — Rogoźno Wlkp.
Za rozwój wyrobu maszyn młynarskich.

Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia — Warszawa
za sprawdziany i przyrządy.

Państwowe Zakłady Inżynieryjne — Warszawa
za opracowanie i wzorowe wykonanie czterocylindrowego samochodu osobowego, oraz silników dla radjostacji.

Państwowe Zakł. Lotnicze — Warszawa-Mokotów
za postępy w dziedzinie budowy samolotów.

* Wład. Paschalski, Zakłady Przemysłowo-Handlowe — Warszawa
za twórczą działalność w dziedzinie budowy maszyn papierosowych.

* „Perkun", Towarzystwo Fabryki Motorów, Sp. Akc. — Warszawa
za silniki spalinowe o średniej mocy.

* Polska Fabryka Siatki Jednolitej, Hrabia St. Ledóchowski, S. A. — Warszawa.

* Polskie Zakłady Philips, Sp. Akc. — Warszawa
za wystawione lampki żarowe, radjowe, oraz za całokształt działalności produkcyjnej w kraju.

* E. Plage i T. Laśkiewicz, Zakłady Mechaniczne — Lublin
za postępy w dziedzinie budowy samolotów i wzorową produkcję nadwozi samochodowych i autobusowych.

Zakłady Amunicyjne „Pocisk", S. A. — Warszawa
za amunicję myśliwską.

Podlaska Wytwórnia Samolotów, S. A. — Biała Podlaska
za postępy w dziedzinie budowy samolotów.

„Polski Wodomierz", Sp. z o. p. — Poznań
za wodomierze.

Radłowski i Sztos — Warszawa
za gazowe piecyki kąpielowe.

Rzewuski i S-ka, Fabryka Maszyn do Wytwarzania Wyrobów Betonowych, S. A. — Warszawa.

„Samolot", S. A. — Poznań-Ławica
za postępy w dziedzinie budowy samolotów i wzorową produkcję nadwozi samochodowych i autobusowych.

* S. Samulski i S-ka, Pleszewska Fabryka Maszyn — Pleszew
za obrabiarki do drzewa.

K. Schwabe — Biała
za zewnętrzne dobre wykonanie i techniczne pierwszorzędne rozwiązanie zapędu, oraz harmonijne zestrojenie wszystkich dzwonów.

Jan Serkowski — Fabryka Lamp, Bronzów i Wyrobów Metalowych, S. A. — Warszawa
za gazowe kąpielowe piecyki i lampy.

* J. Sucheni — Gidle, stacja Radomsko, woj. Łódzkie
za wytwarzanie i skuteczne propagowanie pługa żel. produkowanego dla drobnego rolnictwa.

* K. Szpotański i S-ka, Fabryka Aparatów Elektrycznych, Sp. Akc. — Warszawa
za wystawienie liczników, aparatów rozdzielczych i całokształt produkcji, oraz za wprowadzenie wyrobu liczników w kraju.

Fabryka Rowerów i Części Rowerowych B. Wahren — Warszawa
za produkcję rowerów.

A. Wardziński — Nakło.
za narzędzia stolarskie.

* „Węgierska Górka", Sp. Akc. Górniczo-Hutnicza — Węgierska Górka
za odlewy żeliwne.

* *M. Wolski i S-ka, S. A., Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych — Lublin*
za rozwój produkcji.

* *Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych, S. A. — Warszawa*
za całokształt produkcji.

WIELKI MEDAL SREBRNY
przyznano następującym firmom:

Amber Hipolit — Warszawa
za urządzenia medyczne.

* *Bartelmus i Suchy, Fabryka Śrub i Wyrobów Kutych — Bielsko*
za śruby, nity i nakrętki.

* *Belgijska Spółka Akcyjna Warszawskiej Fabryki Drutu, Sztyftów i Gwoździ — Warszawa*
za druty i gwoździe.

* *Bracia Geisler, Okolski i Patschke, Tow. Akc. Fabryki maszyn — Warszawa*
za walce szosowe.

Benn — Fabryka Nowoczesnych Pędni — Bielsko
za zapoczątkowanie produkcji nowoczesnych pędni.

„Bezet", S. A. — Warszawa
za wystawione eksponaty, za całokształt działalnośc fabrykacyjnej, a w szczególności za twórczość inowacyjną.

* *B-cia Borkowscy, Zakłady Elektrotechniczne, Sp Akc. — Warszawa*
za wystawione grzejniki, oraz za wprowadzenie ich fabrykacji w kraju.

* *Jan Bujak, Fabryka Przyrządów Mierniczych, Sp. Akc. — Lwów*
za przyrządy miernicze.

„Centra" W. Tomaszewski i S-ka — Poznań
za wystawione baterje elektryczne i latarki.

Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych St. Ciszewski i S-ka — Bydgoszcz
za wystawione eksponaty, a w szczególności za dążenie do specjalizacji z uwzględnieniem postępu w dziedzinie konstrukcji wytwarzanych przyrządów.

* *Fabryka Przewodów Rurowych „Compensator" W. Maciejewski i S-ka — Warszawa*
za rury faliste.

* *Wacław Czajkowski i S-ka, Fabryka Wyrobów Metalowych — Warszawa*
za wyroby sztancowane i tłoczone.

„Czechowice" — Czechowice (Śląsk Cieszyński)
za wystawiony materjał instalacyjny, oraz za całokształt fabrykacji.

* *„Cynkownia Warszawska", inż. T. Rapacki i Z. Święcicki — Warszawa.*

* *Fabryka Lin i Drutu, dawn. A. Deichsel — Sosnowiec*
za liny stalowe.

M. Drutowski i J. Imas — Łódź
za wystawione eksponaty, a w szczególności za podjęcie krajowej fabrykacji ograniczników prądu.

* *„Drut", Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ, J. B. Rozenfeld — Warszawa*
za druty i gwoździe.

* *„Ernest Erbe", Fabryka Łączników i Wyrobów Lano-Kutych — Zawiercie*
za łączniki do rur i za odlewy lano-kute.

* *„Fema", Tow. Akc., Wielkopolska Fabryka Wyrobów Metalowych — Bydgoszcz*
za okucia meblowe.

Fitznerowska Fabryka Śrub i Nitów — Siemianowice
za śruby, nity i nakrętki.

Fabryka Kabli, S. A. — Kraków
za wystawione eksponaty, a w szczególności za kable wysokiego napięcia, nowego typu.

Fabryka Kabli i Drutu — Będzin
za wystawione eksponaty, oraz całokształt fabrykacji.

* *Bracia Fortwängler, Fabryka Zegarów — Warszawa*
za zegary i budziki.

* *Głogowski i Syn — Inowrocław i L. Czarliński, Tow. Akc. Fabryki Maszyn Rolniczych, Ostrów—Krempa*
za rozwój produkcji oraz wprowadzenie sieczkarń silosowych.

„Grakona" — Fabryka Narzędzi i Pilników — Bydgoszcz
za pilniki.

* *Gwarectwo „Hrabia Renard", Walcownia Rur i Żelaza — Sosnowiec.*

„Habill", Fabryka Gazomierzy — Poznań
za jakość gazomierzy.

Bracia Jagielscy i M. Mossey — Warszawa
za świdry do drzewa.

* *Spadkobiercy Juljusza Jarischa, Fabryka Śrub i Wyrobów Tłoczonych, S. A. — Łódź*
za śruby, nity, nakrętki, wyroby tłoczone i łańcuchy Galla.

* *Towarzystwo Przem. S. A. „Kabel" — Warszawa*
za wystawione przewodniki i kable oraz za całokształt fabrykacji.

* *„Kamienna" Jan Witwicki, Zakłady Przemysłowe, Odlewnia Żelaza i Emaljernia — Skarżysko-Kamienna*
za wanny żeliwno-emaljowane i odlewy sanitarne.

* *„Dąbrowski Przemysł Druciany, Bracia Klein —*
za gwoździe, druty i łańcuchy.

S. Kleimann, Fabryka Aparatów Elektrycznych —
za wystawione aparaty oraz całokształt fabrykacji.

H. Koetz Nast., S. A., Fabryka Maszyn i Kotłów Parowych — Mikołów, wojew. Śląskie
za walce szosowe.

* *St. Kraupe, Sosnowiecka Fabryka Armatur, Odlewnia Bronzów Fosforowych — Sosnowiec*
za armatury.

* *Krawczyk i S-ka, Fabryka Pędni, Maszyn i Odlewnie Żelaza — Zawiercie*
za całokształt działalności, a szczególnie za elewatory i transportery.

Alfred Krzykowski, Fabryka Wag, Sp. z o. o. — Warszawa
za wagi.

* *A. Kryzel, J. Wojakowski i S-ka, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza — Radomsko*
za ryflarki i turbiny wodne.

* *Pierwsza Polska Wytwórnia Łańcuchów Rolkowych Stanisław Kubiak — Warszawa*
za łańcuchy Galla.

Fabryka Wyrobów z Miedzi i Mosiądzu, Kubś i Gogołkiewicz — Poznań
za wyroby z miedzi i mosiądzu.

Pierwsza Fabryka Motocykli w Polsce „Lech" — Opalenica Wlkp.
za zapoczątkowanie w kraju produkcji motocykli własnego typu.

* *Herman Löhnert, Sp. Akc., Bydgoska Fabryka Maszyn — Bydgoszcz*
za maszyny cegielniane, za windę towarową oraz za wagowskaz z zapęd. elektr.

* *Fabryka Okuć Budowlanych Bracia Lubert w Warce — Warszawa*
za okucia budowlane.

„Malra" — Poznań
za meble metalowe.

* *Bracia Mencel, Fabryka Wyrobów Żelaznych i Sikawek — Warszawa*
za łańcuchy Galla.

Bielsko
za kapsle staniolowe i metalowe.

* *Meyerhold, Zakłady Przemysłu Stalowego, S. A. — Sosnowiec*
za liny stalowe.

* *„Moc", Fabryka Maszyn i Kotlarnia, Sp. Akc. — Warszawa*
za dźwigi towarowe i całokształt działalności.

Polska Żarówka „Osram", S. A. — Warszawa
za wystawione lampki żarowe oraz całokształt fabrykacji.

* *„Ostrówek", Fabryka Odlewów Żelaznych i Narzędzi Rolniczych, oraz Warsztaty Mechaniczne, S. A. — Ostrówek*
za rozwój masowej produkcji i za łóżka metalowe.

* *„Perun", Franc. Tow. Akc. — Warszawa*
za aparaty do spawania i cięcia metali.

* *„Pionier", Fabryka Obrabiarek — Warszawa*
za budowę obrabiarek do metali.

* *Bracia Plucińscy, Fabryka Stalowych Narzędzi — Poznań*
za wyroby stalowe ostre.

Wincenty Płonka — Poznań
za wyroby metalowe.

Polskie Towarzystwo Akumulatorów, S. A. — Biała k. Bielska
za wystawione akumulatory i całokształt fabrykacji.

* *Quissek i Geppert, Fabryka Wyrobów Miedzianych i Metalowych, Maszyn i Kotłów — Bielsko*
za piece kąpielowe, aparaty gorzelnicze i syfony do wody sodowej i piwa.

* *Rohn Zieliński i Sp., Zakłady Mechaniczne i Odlewnia, S. A. — Warszawa*
za masową seryjną fabrykację pomp.

Rosicki, Kawecki i S-ka — Łódź
za materjały izolacyjne.

„Silesia", S. A. — Paruszewice-Rybnik
za naczynia emaljowane, blaszane.

* *„Sirius", Fabryka Maszyn i Aparatów — Warszawa*
za pompy kopalniane i szybowe.

* *„Sito", Wytwórnia Blach Dziurkowanych, Warszawa*
za blachy dziurkowane i sita blaszane dla celów technicznych, budowlanych i ozdobnych.

* *Wł. Stefański, Fabryka Maszyn Pomocniczych i Automatów — Warszawa*
za prasy ekscentryczne frykcyjne.

„Strażak", Fabryka Narzędzi — Warszawa.

* *J. Szwarc, Włocławskie Młotownie Parowe — Włocławek*
za produkcję osi dla pojazdów.

* *Fabryka Maszyn i Odlewnia, Inżynier K. Thiel — Z. Krotkiewski i S-ka, Sp. z o. o. — Pabjanice*
za maszyny dla konserwacji dróg gruntowych.

Tschakert i S-ka — Warszawa
za szczeliwa.

„Tudor", S. A. — Warszawa
za wystawione akumulatory i wyroby gumowe, a w szczególności za podjęcie fabrykacji tych ostatnich w kraju.

„Tungsram", S. A. — Warszawa
za wystawione lampki żarowe oraz całokształt fabrykacji.

* *S. Waberski i S-ka, Fabryka Maszyn — Warszawa-Praga*
za aparaty ogrzewnicze i suszarniane, oraz za produkcję wentylatorów i ekshaustorów.

Warszawska Spółka Myśliwska — Warszawa.

* *K. Wasilewski i S-ka, Tow. Akc., Pierwsza w kraju Fabryka Piór Stalowych — Warszawa.*

J. Wasilewski — Warszawa
za wytworne wykonanie powozów, amerykanek i bryczek.

* *Weber, Dähne i S-ka, Zakłady Przemysłowe i Fabryka Wag, Sp. Akc. — Warszawa*
za wagi.

* *Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn St. Weigt i S-ka — Łódź*
za piece i radjatory do centralnego ogrzewania i za odlewy i maszyny formierskie.

* *J. Wolanowski, Sp. Akc., Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu — Warszawa*
za gwoździe, śruby, nity i nakrętki.

* *Mieczysław Zbijewski, Fabryka Blachy Białej i Wyrobów Blaszanych „Blacha" — Warszawa*
za opakowania blaszane.

MAŁY MEDAL SREBRNY

przyznano następującym firmom:

„Alri", Zakłady Mechaniczne — Warszawa
za podjęcie budowy spawarek elektrycznych.

„Arkona", S. A. — Tczew
za naczynia blaszane.

„Awia", Wytwórnia Maszyn Precyzyjnych — Warszawa
za staranne wykonanie części do silników i fabr. silników Zalewskiego.

„Batra", Cz. Załęski i S-ka — Poznań
za wystawione baterje galwaniczne.

Berent i Plewiński — Warszawa
za przyrządy laboratoryjne.

„Bielany", Dr. J. Korczyński i K. Socha — Warszawa
za gaśnice.

* *Bronikowski, Grodzki i Wasilewski, S. A. — Poznań*
za fabrykowanie nowych wyrobów i długoletnią skuteczną propagandę nowoczesnych maszyn rolniczych.

„Brzeskiauto", S. A. — Poznań
za nadwozia samochodowe.

Leon Byttner — Poznań
za szyldy emaljowane.

* *Częstochowska Fabryka Igieł i Wyrobów Metalowych, Sp. Akc. — Warszawa*
za igły.

Józef Dziabaszewski i S-ka — Poznań
za aparaty do gorzelni.

„Elektrobudowa" — Łódź
za wystawione maszyny elektryczne.

„Fortis" — Warszawa
za kasy stalo-betonowe.

K. Gaertig i S-ka — Poznań
za wystawione oporniki oraz wydatną pracę instalacyjną.

„Gaz", Fabryka Gazów Przemysłowych — Trzebinia
za aparaty do cięcia i spawania metali.

„Herkules" — Gniezno
za obrabiarki do drzewa.

„Hencil", Fabryka Elektrotechniczna — Warszawa
za wystawione baterje i elementy galwaniczne.

* *„Ideal", Fabryka Wag — Lublin*
za wagi.

S. Jabłoński, Tow. z o. p. — Poznań
za wyrób kółek, haczyków do obuwia oraz galanterji metalowej.

Inżynier A. Jezierski — Czempiń
za celowość produkcji.

„Karossa", właśc. J. Kielman — Poznań
za nadwozia do samochodów osobowych.

W. Kopczyński i S-ka — Poznań
za pompy studzienne.

* *Spółka Akcyjna „Kraj", Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych — Kutno*
za całokształt produkcji, w szczególności młocarni szerokomłotnych.

Krakowska Fabryka Drutu — Kraków
za drut i siatki druciane.

W. Kraupe — Leszno
za pompy studzienne.

„Metalurgja" — Poznań
za okucia i wyroby metalowe.

* *H. Mühsam, S. A., Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza — Włocławek*
za całokształt produkcji.

S. Nakulski, Fabryka Broni — Gniezno
za broń myśliwską.

* *Neufeld I., Fabryka Mebli Żelaznych i Wózków Dziecinnych — Warszawa*
za meble metalowe.

* *Nitsche i S-ka, Fabryka Maszyn Rolniczych — Poznań*
za wprowadzenie ulepszonych maszyn.

Nowik i Serejski — Warszawa
za wystawione żyrandole i lampy stołowe.

* *Ołdakowski i Neumark, Fabryka Maszyn — Łódź*
za młotki, siekiery, łopaty, oskardy i klucze maszynowe, oraz młot sprężynowy.

„Orion", M. Mindykowski — Poznań
za wyroby metalowe ozdobne.

* *Th. Pollak i Syn, Fabryka Wszelkich Towarów Śrubowych, Nitów i Muterek — Biała k. Bielska*
za śruby, nity i nakrętki.

„Polski Piec", właśc. M. Bręczewski — Poznań
za rozwój urządzeń piekarnianych.

* *J. N. Proszower i S-ka, Fabryka Wyrobów Metalowych, Walcownia Żelaza na zimno. Sp. Akc. — Warszawa*
za okucia budowlane.

* *Rawicka Fabryka Wag, Adolf Hersina — Rawicz*
za wagi.

„Sam" Münsterman, S. A. — Katowice
za armatury i odlewy bronzowe.

* *M. S. Sarna — Płock*
za maszyny rolnicze i propagandę ochronników przy tychże.

* *Edmund Szmeja, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza — Biała*
za specjalizowanie się w produkcji śrutowników.

„Spław", S. A. — Warszawa
za stalowe pióra do pisania.

* *Suchedniowska Fabr. Odlewów, Sp. Akc. — Kielce*
za piece, kuchnie i odlewy sanitarne.

Szomański i S-ka, Fabryka Śmigieł — Warszawa-Marymont
za całość fabrykacji.

* *Emil Twerdy, Fabryka Maszyn — Bielsko*
za obrabiarki do metali i drzewa.

* *Bronisław Rejchman „Tytan", Fabryka Aparatów i Elementów — Warszawa*
za wystawione baterje galwaniczne oraz latarki kieszonkowe, a w szczególności za wprowadzenie tych ostatnich w kraju.

J. Ulrich — Łódź
za czółna tkackie.

* *Bracia Węgrzyccy, Szydłowiecka Fabryka Karoseryj — Szydłowiec*
za produkcję bryczek i nadwozi samochodowych.

* *„Wiepofana", Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn, T. A. — Poznań*
za obrabiarki do metali.

„Wytwok" — Poznań
za armatury do samochodów.

Maks Zimmermann — Bydgoszcz
za maszyny rzeźnicze.

MEDAL BRONZOWY.

został przyznany następującym firmom:

Romuald Appenceller — Warszawa
za termometry meteorologiczne i areometry.

„Autoremont", Sp. z o. o. — Warszawa
za staranne wykonanie części do silników.

Bracia Bilczewscy — Kęty, woj. Krakowskie
za narzędzia techniczno-leśne.

* *„Centryfuga", Fabryka Przyborów do Wirówek — Gniezno*
za wystawione eksponaty.

Ciechurski Ignacy — Włocławek
za manometry i termometry.

„Ergs" — Warszawa
za akumulatory do aparatów radjowych.

B. Ginter — Wytwórnia Puszek — Poznań
za puszki do kawy.

* *„Glinice", Odlewnia Żelaza, Emaljernia — Radom*
za odważniki.

Teofil Jarosz — Warszawa
za wystawione aparaty kinematograficzne.

* *Bracia Kanczewscy, S-ka Akc., Fabryka Maszyn, Odlewnia Żelaza i Metali — Częstochowa*
za maszyny ceglarskie.

L. Korewa i S-ka — Warszawa
za wystawione małe silniki elektryczne.

* *Waldemar Krusche i S-ka, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza — Pabjanice*
za obrabiarki do metali.

Michał Miąsowicz — Krosno
za zegar wieżowy.

„Mira" — Warszawa
za gaśnice.

B. Młodziński — Warszawa
za maszyny do cukierków.

„Natawis" — Warszawa
za wystawione aparaty i sprzęt radjowy, a w szczególności za wprowadzenie tej fabrykacji w kraju.

Nowacki „Halka" — Bydgoszcz
za produkcję rowerów.

„Orso", Przemysł Radjotechn. — Łódź
za wystawione kondensatory obrotowe i przełącznikowe.

Władysław Otorowski — Kraków
za ostrza do golenia.

Kazimierz Patzer — Warszawa
za wystawione rurki izolacyjne.

* *„Podkowa", Pierwsza Polska Fabryka Haceli — Sosnowiec*
za hacele.

Polska Fabryka Gazomierzy i Wodomierzy — Toruń
za wodomierze i gazomierze.

„Polski Knock-Out" — Warszawa
za gaśnice.

* *„Prasomłot", Fabryka Wyrobów Kuto-Prasowanych — Warszawa*
za podkowy i wyroby kuto-prasowane.

W. Schütz — Rogoźno Wlkp.
za specjalizowanie się w produkcji parników.

* *Józef Sosnowski, Fabryka Pilników — Skarżysko*
za pilniki.

„Spiral" S. Poznański — Warszawa
za wyrób sprężyn technicznych.

W. Staszewski — Pobiedziska
za zgrubiarki kowalskie.

* *Bracia Szajn, Fabryka Śrub i Drutu, Sp. Akc. — Będzin*
za śruby i gwoździe.

Walcownia Metali, S. A. — Dziedzice
za blachy i rury metalowe.

* *J. Wagner, Fabryka Śrub Toczonych i Części Fasonowych — Warszawa*
za śruby i wyroby toczone, oraz za świece do silników.

* *H. Wegner — „Ekonom", Łódzka Fabryka Motorów — Łódź*
za małe silniki spalinowe.

„Woltar" S. A. — Warszawa
za wystawione przewodniki i rury instalacyjne.

S. Zwierzchowski i S-ka — Warszawa
za kasy pancerne.

„Zwój" — Grudziądz
za wystawione kołki stalowe i śruby wykonane przy zastosowaniu nowych metod fabrykacyjnych.

LIST POCHWALNY.

zostal przyznany następującym firmom:

„Americana" — Łodygowice, k. Żywca
za tarcze szlifierskie.

„Arwogaz" — Poznań
za gazomierze.

A. Augustynowicz i St. Szulc, Sp. z o. o.— Warszawa
za produkcję zderzaków i resorów samochodowych.

Jan Błachowicz, Sp. z o. o. — Warszawa
za wystawione lampy kwarcowe.

Bracia Borzych — Międzychód n. Wartą
za specjalizację w dziedzinie młocarń szerokomłotnych.

* *Fabryka Lodowni i Wyrobów Blaszanych W. Braunstein, S. A. — Warszawa*
za lodownie pokojowe.

* *Bydgoska Fabryka Okuć Budowlanych — Bydgoszcz*
za okucia meblowe.

Józef Chyliński — Warszawa
za odznaki i galanterję metalową.

Władysław Chudzikowski — Lwów
za kasy pancerne.

Inżynier Dominik — Lwów
za pompy studzienne.

* *„Drutownia", Fabryka Siatek i Płotów Drucianych — Poznań*
za siatki metalowe.

„Ekonomja" — Bielsko
za aparaty do czyszczenia wody.

„Emgest", Bracia Szenberg — Warszawa
za przybory do rybołóstwa.

A. Eweliński i S. Lewin — Warszawa
za galanterję metalową.

E. A. Falinower — Warszawa
za wyroby metalowe i okucia rymarskie.

„Giot", Fabryka Pomp Turbinowych — Warszawa
za wystawione małe pompy wirowe.

Haeberle i S-ka — Grodzisk Mazowiecki
za tarcze szlifierskie.

Henryk Jardel — Warszawa
za kasy ogniotrwałe.

Jurkiewicz Andrzej — Leszno Wlkp.
za siodełka rowerowe.

Katowicka Fabryka Maszyn, Sp. z o. o. — Katowice
za rury ogrzewnicze kuto-żelazne i żebrowe.

Adolf Kummer — Warszawa
za wyroby platerowane.

W. Makowski, Zakłady Elektromedyczne — Warszawa
za lampy kwarcowe, aparaty elektromedyczne oraz za podjęcie tej fabrykacji w kraju.

St. Malinowski — Śrem
za zapoczątkowanie produkcji nowego działu.

Inżynier Mandelot Edward — Warszawa
za opracowanie własnego systemu motocyklu i wykonanie takowego w kraju jako wzorca.

„Mars" Bracia Tarabowie — Kraków
za meble metalowe.

Władysław Moll — Maciejowice, woj. Lubelskie
za łańcuchy Galla.

Konrad Pawlikowski — Świecie (Pomorze)
za wprowadzenie masowej produkcji osełek.

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego — Będzin
za blachy żelazne ocynkowane i wyroby metalowe.

„Respol" L. T. Wiśniewski — Warszawa
za produkcję resorów.

Riedel i Sowiński — Papażyn, pow. Gorzuchowo
za rozpoczęcie wyrobu maszyn młynarskich.

Rindl i S-ka — Cieszyn
za aparaty do mierzenia płynów.

* *Samsonowicz M., Wytwórnia Maszyn i Narzędzi Koszykarskich — Dębica*
za podjęcie produkcji maszyn dla przemysłu koszykarskiego.

A. Schilling — Nowy Młyn, pow. Kobylepole
za inicjatywę wynalazczą i propagowanie nowych narzędzi.

Smoschower i S-ka, Sp. z o. o. — Towarzystwo dla Przemysłu Kolejowego — Katowice
za wózki i kolejki polowe-przenośne.

J. Sroczyński — Warszawa
za konwie do mleka.

Starkopf i Sztückgold — Warszawa
za lampy.

Roman Sternicki — Poznań
za galanterję metalową.

Strauss Stanisław — Warszawa
za termometry i manometry.

„Tornedo", właść. Wilhelm Tornow — Bydgoszcz
za produkcję rowerów i osi.

A. Tyblewski — Warszawa
za wyroby artystyczno-cyzelerskie.

Józef Tyszka — Warszawa
za produkcję rowerów i osi.

Wadowicki Przemysł Druciany — Wadowice
za druty, gwoździe i siatki.

Z. Wiśniewski — Poznań
za sztance i stemple do wypalania.

* *Wiśniewski, Serejski i Słuckin, Fabryka Wyrobów Metalowych — Warszawa*
za wyroby metalowe i okucia rymarskie.

J. Zuckerwar — Warszawa
za materace sprężynowe.

Przemysł budowlany, drzewny, ceramiczny i cementowy

WIELKI ZŁOTY MEDAL OTRZYMALI:

Ordynacja Zamojska w Zwierzyńcu
za tarcicę, wyroby drzewne, pokazy racjonalnego wyzyskania drzewa i bardzo gustownie urządzone stoisko.

„Ojkos", Sp. Akc. we Lwowie
za dykty olszowe i sosnowe.

Bracia Lourié w Pińsku
za dykty olszowe marki „Tobal" i forniery.

Bracia Konopaccy w Warszawie
za dykty.

J. Kowalski w Charbinie (Chiny)
za dykty specjalnych wymiarów i klejeń, za parkiety i inne wyroby drzewne.

Fabryka Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn i Przysieka, S. A., *Poznań*, Pl. Wolności 9.

Spółka „Centrocement", Warszawa.

Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa, dawn. C. Blumwe i Syn, *Bydgoszcz.*

Sroczyński Józef, Fabryka mebli artystycznych, *Poznań*, Pl. Wolności 2.

MAŁY ZŁOTY MEDAL OTRZYMALI:

J. Ph. Glesinger, czeski Cieszyn
(tartaki i eksploatacje w Małopolsce Wschodniej) za pawilon z limby oraz pomysłowość wystawy.

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne, Sp. Akc., w Warszawie,
za tarcicę i wyroby drzewne.

E. Hasbach Białystok-Dojlidy,
za dykty brzozowe, olszowe i sosnowe.

Pilak, Sp. Akc. we Lwowie,
za beczki bezklepkowe polskiego wynalazku.

Piotr Smyczyński, Przemyśl,
dębowe beczki.

A. Wardziński, Nakło,
za narzędzia stolarskie z drzewa.

Przedsiębiorstwo Budowlane, Biuro Inżynierskie, C. Lubiński i K. Jaskulski, Sp. z o. o., *Warszawa*, ul. Wilcza 5.

Bracia Rudolf, Fabryka wyrobów drzewnych, *Warszawa*, ul. Nowolipie 52-54.

Zakłady Przemysłowe „Chęciny", Sp. Akc., *Chęciny,*
wyst. materjały budowlane.

Towarzystwo Akcyjne Kwenczyńskich Zakładów Cegielń Kazimierza Granzowa, Warszawa.

Zakłady Ceramiczne „Pustelnik", Warszawa.

Drygas i Wtorkowski, cegielnia, *Poznań-Budzyń.*

„Marywil", Fabryka wyrobów szamotowych i kamionkowych, *Radom.*

Kamieniołomy Miast Małopolskich, Sp. z o. o., *Kraków.*

Fabryka Materjałów Izolacyjnych, Orłowski, Rogowicz i Ska., Sp. z o. o., *Warszawa.*

„Gudronit", Władysław Ciszewski, Fabryka Materjałów Izolacyjnych, *Warszawa.*

Fabryka Maszyn do Wytwarzania Wyrobów Betonowych, Rzewuski i Ska., S. A., *Warszawa.*

Fabryka Fajansu, Stanisław Mańczak, Chodzież.

WIELKI MEDAL SREBRNY OTRZYMALI:

„Agahell Olza" Mikaszewicze (Polesie),
za dyktę, tarcicę i okrąglaki.

Antoni Szmaj, Grabów nad Prosną,
za beczki i klepki.

Inż. Fr. Borsuk, Warszawa,
za hodowlę wikliny koszykarskiej.

„Boismine", Sp. z o. o. *w Warszawie,*
za różne półfabrykaty.

Ordynacja Ołycka Ks. Janusza Radziwiłła w Ołyce (Wołyń)
za pokazy z zakresu hodowli i gospodarki leśnej.

Hrabia St. Potocki, Dobra Matuszyn,
za eksponaty z zakresu eksploatacji leśnej.

Chęcińskie Zakłady „Arbor", Chęciny,
za półfabrykaty i wyroby drzewne.

Liceum Krzemieckie w Krzemieńcu (Wołyń),
za pomysłowe stoisko, wyroby drzewne oraz meble.

Dobra „Nawojowa" w Nawojowej,
za pokazy z zakresu racjonalnej gospodarki leśnej.

Dobra Bytyńskie w Bytyniu,
za pokazy z zakresu urządzenia gospodarstwa leśnego.

Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane Ludomir Z. Kobusz i Ska., Warszawa.

„Marmury Kieleckie", S. A., *Kielce.*

Towarzystwo Budowlane K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i Ska., S. A., *Warszawa.*

Pomorskie Zakłady Ceramiczne, T. A., dawn. Maks Falk i Comp., *Grudziądz.*

„Skawina", Fabryka wyrobów szamotowych i fajansowych, *Skawina* p. Krakowem.

„Ostrzeszów", Zakłady ceramiczne, S. A., *Budy*. p. Ostrzeszów.

Inż. Klepacki Władysław, spadkob., *Ostrowiec*, Woj. Kieleckie,
wyst. cegły i płyty szamotowe.

Michał Fajnstein, kamieniołomy granitowe w Klesowie, *Klesów-Kowel.*

Fabryka Asfaltu i Tektury Smołowcowej, J. Sieczko i L. Ballinger, Warszawa.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltu i Fabryka Tektur, Brzozowski Stefan, Warszawa.

Goleszowska Fabryka Portland Cementu, S. A., *Goleszów.*

Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie, S. A., *Warszawa.*

Spółka Techniczno-Budowlana Wolski i Wiśniewski Inżynierowie, Warszawa, ul. Widok 9.

Fabryka „Eternit", B-ci Rylskich, Sp. Akc., *w Lublinie*, ul. Kościuszki 10.

Kocent i Goździewicz, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 13,
wyst. żelbetowe płyty stropowe.

MAŁY MEDAL SREBRNY OTRZYMALI:

Polska Kobra w Warszawie,
za pokazy impregnacji podkładów kolejowych i słupów telegraficznych.

Polskie Zakłady Impregnacyjne w Warszawie,
ze metody impregnacyjne podkładów kolejowych.

Paweł Czech, Mikołów,
za wyroby kołodziejskie.

Jan Sołecki w Poznaniu,
za korki.

Lejzor Griffel w Bolechowie,
za pokazy półfabrykatów i wyrobów drzewnych.

Towarzystwo Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor", S. A., *Warszawa.*

Przedsiębiorstwo dla Budowli Fabryk, Sp. z o. o., *Kraków.*

Fabryka Okuć Budowlanych, inż. K. Dobrowolski i F. Huskowski, S. A., Sp. z o. o., *Warszawa.*

Przedsiębiorstwo Robót Fundamentowych „Raymond", inż. E. Romański, Warszawa.

Zakłady Wapienne „Jaworznia“, Edmund Gajzler, Kielce.
„Żelazo-Beton“, Sp. z o. o., *inż. W. Kryński, W. Malinowski i W. Polkowski, Warszawa.*
Biuro Budowlane Bobrowski i Ska., Inżynierowie, Warszawa, ul. Rakowiecka 9.
Towarzystwo Akcyjne Zakładów Ceramicznych, Dziewulski i Lange, Warszawa.
„Jadwigów“, Fabryka Cegły Ogniotrwałej, Tomasz Głowacki, Ostrowiec, Woj. Kieleckie.
Cegielnia Parowa, Witaszyce, pow. Jarocin.
„Ceramika“, Łódź.
M. Perkiewicz, Fabryka ceramiczna, cegielnia i tartak, *Ludwikowo* pod Mosiną.
Kamieniołomy Bazaltu „Niedźwiedzia Góra“, inż. H. Kowarzyk i Władysław Braun, Kraków.
Kamieniołomy Tatrzańskie, Sp. z o. o., *Zakopane.*
Polskie Towarzystwo Asfaltowe, Warszawa.
Fabryka Wyrobów Cementowych i Glazurowych „Cerament Polski“, T. z o. p., *Poznań.*
Fabryka Wyrobów Betonowych „Bios“, Sp. z o. o., *Warszawa.*
Franciszek Bohn, Zakład rzeźby i sztukatorstwa, *Poznań.*
„Pruszków“, Fabryka fajansu i wyrobów ceramicznych, *Pruszków.*

MEDAL BRONZOWY OTRZYMALI:

Fabryka Drzwiczek Hermetycznych, Piotr Ławacz i Synowie, Końskie.
„Wema“, Polska fabryka dachów szklanych, Sp. z o. odp., *Ruda Śląska.*
Jan Broda, Fabryka maszyn budowlanych i okuć, *Toruń.*
Fabryka Wyrobów Betonowych, inż. Stanisław Radzimiński, Warszawa.
Parowa Cegielnia i Zakłady Ceramiczne w Antoninie, Czubek i Ska., Poznań.
„Janówek“, Zakłady ceramiczne, Sp. z o. o., *Warszawa.*
Fabryka Kafli „Latkowo“, Latkowo p. Inowrocławiem.
Zygmunta Moschkowitza, wyrób sztucznego kamienia, *Zygfryd Adler, Bielsko* na Śląsku.
K. Grzybowski, budowniczy, biuro techniczno-budowlane, *Poznań.*
Czesław Freudenreich, Fabryka fajansu i majoliki, *Koło*, Woj. Łódzkie.
Leopold Czamański i Ska., T. A., Włocławska fabryka fajansu, *Włocławek.*

LIST POCHWALNY OTRZYMALI:

Związek Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu,
za gustownie urządzone stoisko i działalność około organizacji drzewnictwa.
Architekt Jan Noworyta, Przedsiębiorstwo budowlane, *Lwów i Katowice.*
Spółdzielnia Budowlana Polskich Urzędników Państwowych, Sp. z o. o., *Poznań.*
Spółka dla Wyłomu Bazaltu-Diabazu w Rogulicach, Sp. z o. o., *Kraków.*
„Permak“, Towarzystwo dla budowy dróg smołowcowych, Sp. z o o., *Katowice.*
Polska Fabryka Ekstraktów Garbarskich, S. A. (dział asfaltowy), *Warszawa.*
H. Münzer, Fabryka kuchennych naczyń kamiennych i ogniotrwałych w Kolanowie i Bochni *Bochnia.*
Polska Fabryka Fajansu, Bracia Cohn i Ska., Włocławek.
Fabryka Fajansu A. Winogradowa, Nowy Dwór, Woj. Warszawskie.
Engel i Hüttrer, Lisko-Łukawica.
Przemysł Drzewny Domowy, Fr. Hege, Fabryka mebli artystycznych, *Bydgoszcz.*

DYPLOM ZASŁUGI OTRZYMALI:

Bolesław Bystrzycki,
prezes Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu i wiceprezes Rady Naczelnej Związków Drzewn., za działalność około organizacji drzewnictwa, oraz Pawilonu Przemysłu Drzewnego na P. W. K.
Profesor Zygmunt Pietruszczyński,
dziekan Wydziału Roln.-Leśn. U. P. za zasługi około nauki leśnictwa.
Marjan Dolnicki, inżynier budowlany.
Inż. Karol Stryjeński, inżynier-architekt.
Inż. radca Kazimierz Ruciński, radca budowl. m. Poznania.

DYPLOM UZNANIA OTRZYMALI:

Aleksander Dąbrowski,
prezes Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, za zasługi około organizacji przemysłu drzewnego oraz Pawilonu Drzewnictwa na P. W. K.
Inż. Fr. Borsuk,
za działalność około organizacji Pawilonu Drzewnictwa.
Wł. Przybylski,
radca Dyrekcji Lasów w Poznaniu, za zasługi około organizacji Pawilonu Leśnictwa.
Inż. Studniarski,
profesor U. P., za zasługi około nauki leśnictwa.
Wł. Alkiewicz.
dyrektor Wydziału Leśnego Wielkopolskiej Izby Rolniczej, za działalność na polu gospodarki leśnej.

Komunikat Dyrekcji P. W. K. w sprawie odznaczeń dla wystawców

W związku ze zamknięciem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu ogłoszona została w prasie tymczasowa lista wystawców, odznaczonych na P. W. K. Oficjalna i ostateczna lista odznaczeń wystawców ogłoszona będzie za pośrednictwem specjalnego dodatku do ostatniego numeru „Echa P. W. K.“, który ukaże się po ostatniem zebraniu Sądu Wystawy, ustalającem ostateczną redakcję listy odznaczeń.

Dyrekcja P. W. K. komunikuje, że wszelkie interwencje osobiste w sprawie odznaczeń nie mają celu i przeszkadzają jedynie Sądowi w toku prac przy finalizowaniu jego czynności.

Dyrekcja Wystawy dowiaduje się z kół urzędowych, że prace około redakcji listy odznaczeń rządowych dla wystawców P. W. K., odbywające się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, są w pełnym toku. Po zakończeniu tych prac lista odznaczeń rządowych dla wystawców P. W. K. zostanie opublikowana drogą oficjalną.

Uzupełniające notatki
o odznaczonych na P. W. K. firmach według otrzymanych od tychże firm doniesień

„Fema“, Tow. Akc. Wielkop. Fabr. wyrobów metalowych Bydgoszcz, otrzymała wielki srebrny medal za zamki meblowe i zawiasy taśmowe. Fabryka ta jest największą tego rodzaju w kraju.

„Helios“, artykuły elektro- i radjotechniczne, Poznań, reprezentował na P. W. K. firmę „Orso“ z Łodzi, która została nagrodzona medalem bronzowym.

Fabryka maszyn i pomp, inż. W. Kraupe, Leszno, otrzymała medal srebrny za pompy studzienne, pompy skrzydłowe do pompowania benzyny, napędy do pomp, pompy kloaczne i sikawki pożarne.

Włocławskie Młotownie Parowe, J. Szwarc, Włocławek, odznaczono wielkim srebrnym medalem za wyrób osi do powozów.

W. Makowski, Zakłady elektromedyczne, Warszawa, odznaczenia z P. W. K. nie przyjęły.

Towarzystwo Przemysłowe K. Wasilewski i Ska. w Warszawie, fabryka piór stalowych, otrzymało wielki srebrny medal, który wystawiającą firmę nie zadowolił i zwrócono się do P.W.K. z odpowiednią reklamacją.

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów otrzymała wielki medal złoty za parowozy towarowe normalnotorowe, parowozy wąskotorowe, tenderki i z doczepnym tendrem, silniki spalinowe i walce drogowe.

Fabryka Wyrobów Blacharskich J. Seroczyński, Warszawa, otrzymała list pochwalny za konwie do przewożenia mleka.

Stanisław Juracki i Stanisław Chełmicki w Poznaniu otrzymali medal bronzowy za produkcję światłoczułego papieru.

Rosicki, Kawecki i Ska., fabryka wyrobów korkowych, izolacyjnych i chemicznych w Łodzi, odznaczoną została na wystawach medalami złotemi i srebrnemi, za wyrób płyt korkowych do celów budowlanych, impreg. płyt i łupin korkowych do celów chłodniczych, płyty z czystego korka do izolacji wagonów, ogniotrwałe cegły i łupiny termalitowe do przewodów z parą przegrzaną, ogniotrwałą masę okrzemkowo azbestową, masę kablową, farby olejne, siderosteny, lakiery i emalje.

M. Droste w Tczewie, fabryka surowej tektury, odznaczoną została wielkim medalem srebrnym za tekturę surową szmacianą, tekturę surową filcową, tekturę surową podkładkową i za papier izolacyjny. Firma wniosła rekurs co do odznaczenia.

A. Kryzel i J. Wojakowski, fabryka maszyn i odlewnia żelaza w Radomsku, otrzymała wielki srebrny medal za turbiny i ryflarki.

H. Mühsam, Sp. Akc., Włocławek, otrzymała mały srebrny medal za kieraty, młocarnie, sieczkarnie, wały Campbella, śrutowniki do zboża, prasy i kopaczki do torfu, elewatory do słomy i siekacze do buraków.

Bracia Geisler, Okolski i Patschke w Warszawie, otrzymali duży srebrny medal za walce szosowe jedno- i dwucylindrowe, oraz za motory do tychże walców.



Wytwórnia blach dziurkowanych „Sito“ 8056
Warszawa, Dobra 86

Z pośród wielu firm przemysłu metalowego została chlubnie wyróżniona wytwórnia blach dziurkowanych „Sito“. Firma ta, jak wiadomo, została nagrodzona wielkim medalem srebrnym za blachy dziurkowane dla przemysłu rolnictwa celów budowlanych i ozdób.

Firma „Sito“, właściciel p. Jan Robert Szeliński, mająca siedzibę w Warszawie przy ulicy Dobrej 86, została założona w roku 1913. Początkowo mogła korzystać z obszernych rynków zbytu na Rosję. Po wojnie zmuszona do intensywniejszego szukania nowych odbiorców na terenie krajowym, firma „Sito“ przez rozwój i udoskonalenie swych wyrobów starała się jak najbardziej dostosować do wymagań rynku wewnętrznego. Piękne i precyzyjnie wykonane wzory, jakie mogliśmy oglądać w ciekawie urządzonem stoisku firmy, świadczyły, że wysiłki kierownictwa Wytwórni „Sito“ w tym kierunku nie pozostały bez dodatniego wyniku.

Dalsze wysiłki firmy zamierzają po zupełnem nasyceniu rynku wewnętrznego do rozszerzenia zbytu również na rynki zagraniczne. Drobne próby, czynione już w tym kierunku, zdają się rokować dobre nadzieje.

Wytwórnia „Sito“ zasila swemi wyrobami wiele gałęzi przemysłu krajowego, jak: przemysł żelazny, cementowy, papierniczy, kopalnie, przemysł chemiczny, fabryki cukru i krochmalu, rolnictwo i przemysł młynarski, przemysł spożywczy, jak: browary, wytwórnie konserw mięsnych i owocowych, oraz fabryki czekolady i cukrów; dostarcza również blachę ażurową, specjalnie przystosowaną dla celów budowlanych i ozdób, a także wszelkich aparatów technicznych i elektrotechnicznych.

Fotografja nasza przedstawia stoisko firmy „Sito“ na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Do zeszłego numeru „Rynku Met. i Maszyn." dołączona była pocztówka zamówieniowa w sprawie FACHOWEGO KALENDARZA NOTATNIKA I PODRĘCZNIKA na rok 1930. Prosimy Szanownych Czytelników, ażeby pocztówkę tę podpisali i ją odwrotnie nam nadesłali. Kto teraz nam pocztówkę nadeśle, tego dokładna firma lub nazwisko będą bezpłatnie w jednym wierszu zamieszczone w Fachowym Kalendarzu.

Każde przedsiębiorstwo potrzebuje Fachowego Kalendarza Notatnika, a zrozumiałem jest, że najlepsze usługi odda każdemu przedsiębiorstwu Fachowy Kalendarz branżowy, którego treść wprost łączy się z przedsiębiorstwem danej firmy.

ADMINISTRACJA „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

To i owo w krótkich słowach

HUTNICY ŚLĄSCY U WOJEWODY.

Przedstawiciele Syndykatu Polskich Hut Żelaznych b. minister Kiedroń oraz prezes Balzer byli przyjęci przez wojewodę dr. Grażyńskiego, z którym odbyli konferencję w aktualnych sprawach przemysłu żelaznego na Śląsku. W szczególności przedstawiciele Syndykatu przedstawili p. wojewodzie ciężkie położenie hutnictwa w obecnej chwili, prosząc o poparcie ze swej strony przemysłu hutniczego, który zmierza do usunięcia grożącego bezrobocia. Wojewoda Grażyński przyrzekł życzliwie rozpatrzeć przedstawione mu postulaty i przy najbliższej bytności w stolicy przedłożyć je odpowiednim czynnikom.

KOWALE PODWYŻSZYLI SWĄ TARYFĘ.

Przed kilku dniami odbyło się w Król. Hucie zebranie majstrów kowalskich, województwa śląskiego. Przewodniczył zastępca przewodniczącego Moczny z Katowic. Referat wygłosił starszy cechmistrz Kurpanek z Król. Huty. Omówił on kalkulacje cen kowalskich. Ceny kowalskie ustalono przed 5 laty. W międzyczasie powiększyły się podatki ceny za żelazo, artykuły pierwszej potrzeby i węgiel również poszły w górę, tak samo wynagrodzenie czeladników. Na podstawie kalkulacji stwierdzono — mówił p. Kurpanek — że ceny kowalskie są za niskie. Rzemiosło upada. Majstrowie nie są w stanie uiścić podatków, ani płacić regularnie zarobków swym czeladnikom. Położenie kowali jest nader trudne. — Po wygłoszeniu referatu odbyła się dyskusja. Uchwalono jednogłośnie podwyższyć taryfę od 1 października o 25 procent, a członkowie cechów, którzy nie będą respektowali taryfy, muszą płacić karę konwencjonalną w wysokości 50 zł w każdym wypadku. — Następnie odbyły się wybory nowego przewodniczącego, ponieważ p. Lodek z Mysłowic złożył urząd wskutek choroby. Urząd głównego przewodniczącego powierzono p. Mocznemu z Katowic.

KONFERENCJA KUPCÓW SAMOCHODOWYCH.

Dnia 17 b. m. odbyła się w Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie konferencja przedstawicieli zrzeszeń kupców branży samochodowej. Omawiano różne sprawy, zapoczątkowane na zjeździe poznańskim. Zjazdy kupiectwa w Poznaniu, prócz omówień fachowych spraw wykazały i to, że poprawienie sytuacji można osiągnąć wyłącznie drogą silnej organizacji.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają za każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4972. zastępcy na aparaty do aluminjowania (chodzi o patent amerykański).

Nr. 4981. firmy, która może dostarczyć aparat do roztapiania metali, oryginalny szwedzki Sieverta model Aequator Nr. 70.

Nr. 4983. firm, dostarczających łańcuszki z kłódkami do regulowania pługów (ciaży do pługów).

Nr. 5001. firm, które mogą dostarczyć wzory ogrodzeń, balkonów, nagrobków itd.

Nr. 5009. firmy, dostarczającej części do samochodów a specjalnie supervulc.

Nr. 5025. firmy, dostarczającej odcinki białej pocynowanej blachy.

Nr. 5027. fabryki, mogącej dostarczyć ochraniacze mosiężne do drzwi szklanych.

Nr. 5045. firmy, dostarczającej rysunki i wzory do robienia bram, balkonów itp.

Nr. 5052. fabryki, wyrabiającej oszklenia mosiężne i ołowiane.

Nr. 5054. firmy, dostarczającej motory do objania kamienia w kotłach.

Nr. 5057. firmy, wyrabiającej naczynia do magazynowania i przechowywania olejów mineralnych.

Nr. 5069. firmy, posiadającej wyłączne przedstawicielstwo na Polskę maszyn do szycia „Veritas".

Nr. 5084. firmy, dostarczającej zastępstwo na samochody „Hanomac" i „Opal".

Nr. 5085. firmy, dostarczającej gumę szmerglową.

Nr. 5097. firmy, dostarczającej pocynowane bandówki 10×0,20 mm. w rolkach.

Nr. 5100. dostawcy na polerowane dzwonki do sań.

Nr. 5102. fabryki krajowej, wyrabiającej oksydowane lub niklowe sprzączki (spinki) do garderoby męskiej, używane do kamizelek i spodni.

Nr. 5104. fabryki, wyrabiającej piece przenośne pokojowe żelazne i kaflowe.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Bracia Szajn, Fabryka Śrub, Gwoździ i Drutu, S-ka Akc. w Będzinie

Firma Szajn w Będzinie jest jedną ze starszych krajowych wytwórni specjalizowanych, trudniących się wyłącznie produkcją śrub gwoździ i drutu. Fabryka w organizacji wewnętrznej podzielona jest na trzy oddziały:

W pierwszym wytwarza masowo gwoździe kwadratowe, okrągłe, papowe, nacinane, szklarskie, stolarskie, bednarskie, formiarskie itp.

W drugim odpowiednio urządzonym dziale produkcyjnym wyrabia się śruby wszelkiego rodzaju żelazne i mosiężne z łebkami czworo- i sześcio-kątnemi oraz wkrętki do metalu zatyczki żelazne i mosiężne, sztyfty szewckie okrągłe i kwadratowe, podkówki do obcasów oraz różne artykuły z działu śrub i wkrętek.

Trzeci dział, tworzący odrębną niemal wytwórnię nastawioną na produkcję masową, wytwarza wszelkiego rodzaju i przekroju druty jak: blankowy, żarzony, galwanizowany, ocynkowany, kalibrowany, półokrągły, podkówkowy, sprężynowy, telegraficzny, kolczasty itd. Prócz tego w dziale tym wykonuje się drut do autogenicznego i elektrycznego spawania w kręgach i sztabach, dalej linki żelazne zwykłe, ocynkowane i miedziane, oraz drut miedziany elektrolityczny.

Produkcja będzińskiej fabryki śrub, drutu i gwoździ jest wielce zróżnicowana i obejmuje wszystko, co pod dział ten podlega, a wyroby tej firmy pod względem jakości i precyzyjności, zwłaszcza w odniesieniu do śrub i wkrętek, nie różnią się absolutnie niczem od najprzedniejszych tego rodzaju fabrykatów zagranicznych.

Rawicka Fabryka Wag, Adolf Hersina, Rawicz, ul. Kościelna 407

Już w okresie przedwojennym fabryka wag w Rawiczu Adolfa Hersiny cieszyła się najlepszą renomą, a wyroby jej konkurencyjnie współzawodniczyły skutecznie z największemi tej dziedziny zakładami w centralnych Niemczech. To też rawickie wagi zaprowadzone były wówczas nietylko na terenie b. zaboru pruskiego, lecz zasilały również potrzeby dalszych ówczesnych rynków niemieckich. — Z chwilą odcięcia od tych źródeł zbytu, Rawicka Fabryka Wag przeniosła swój teren działania na cały obszerny rynek Rzeczypospolitej Polskiej, na którym wagi Hersiny dla ich precyzyjnego wykonania spotkały się z pełnem uznaniem sfer interesowanych. Fabryka ta wytwarza wszelkiego typu wagi dla potrzeb handlu artykułami drobniejszemi, jako też wagi dziesiętne itd. — Renoma i rozgłos fabryki rawickiej są najlepszem jej poleceniem.

Dąbrowski Przemysł Druciany, Bracia Klein w Dąbrowie Górniczej

Długie już lata trudnią się zakłady fabryczne firmy Bracia Klein w Dąbrowie Górniczej wyłączną produkcją łańcuchów elektrycznie spawanych i opatentowanych, a rozpowszechnionych i znanych na rynku wewnętrznym pod marką „*Victor*". Firma ta wytwarza łańcuchy najróżniejszych gatunków o licznym sposobie wiązania ogniw i dla wszelkich potrzeb i celów. Z dalszych fabrykatów wymienić należy sprężyny do mebli stalowe i miedziowane, nakrętki i podkładki wszelkiego rodzaju, śruby i nity każdego wymiaru, również gwoździe i drut. — Wymienione fabrykaty dla ich wartości gatunkowej zaprowadzone są we wszystkich niemal handlach towarów żelaznych całego rynku krajowego, a fabryka Bracia Klein cieszy się w kołach kupiectwa i przemysłu renomą korzystnego źródła zakupu.

Hurtownia Mechaników, Poznań, ul. Marszałka Focha 19

Wyłoniona za inicjatywą Związku Mechaników Hurtownia jako spółdzielnia handlowa rozwija bardzo żywotną działalność, doznając zaufania i życzliwego poparcia. Hurtownia dostarcza rowery wyrobu krajowego i zagranicznego najprzedniejszych marek, maszyny do szycia najlepszej konstrukcji oraz wirówki od najmniejszych do najpojemniejszych typów. Towary te posiada Hurtownia Mechaników stale na składzie w większych zapasach, dzięki czemu zdolną jest wykonać każde zlecenie w terminie najkrótszym. — Hurtownia oddaje towary tylko składom rowerów i maszyn, zatem kupiectwu do sprzedaży detalicznej, konsumentów bezpośrednio nie obsługuje. Placówkę tę handlową polecamy uwadze i poparciu.

Fabryka kamieni młyńskich we Włocławku odznaczona wielkim medalem srebrnym

Młynarstwo w Polsce jest jedną z rozwiniętych dziedzin wytwórczych i zapotrzebowania jego na różne przybory a szczególnie kamienie młyńskie jest dość znaczne. W bardzo jeszcze licznych wypadkach młyny nasze posługują się kamieniami, sprowadzanemi z obcych zagranicznych fabryk pomimo, że wyroby nasze krajowe stoją na odpowiednim poziomie jakościowym i dorównują conajmniej, jeżeli nie przewyższają fabrykaty cudzoziemskie.

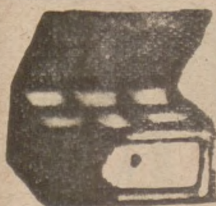
Jedną ze starszych tej dziedziny fabryk polskich, która w roku przyszłym obchodzić będzie półwiekowy jubileusz istnienia swego, jest **Fabryka kamieni młyńskich Józef Lewiński we Włocławku.** W długoletnim okresie swej działalności produkcyjnej przedsiębiorstwo to, korzystając z doświadczenia i zdobytej w tym zakresie praktyki, stałem ulepszaniem doprowadziło wyroby swoje do odpowiedniej wyżyny tak, że współzawodniczy z najprzedniejszemi konkurencyjnemi zakładami zagranicznemi.

Fabryka włocławska wytwarza kamienie młyńskie francuskie naturalne i sztuczne.

O jakości tych wyrobów świadczy fakt, że jury Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odznaczyła fabrykę Józef Lewiński we Włocławku **wielkim srebrnym medalem.**

Rdzennie polskie to przedsiębiorstwo, polecamy usilnie zasłużonemu poparciu przemysłowych sfer interesowanych.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



F. i R. KALESSE

6494 KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.

FABRYKA KAS PANCERNYCH

Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy

---



„Siatkolin"

Fabryka Lin i Siatek Drucianych w Zawierciu

Skrzynka poczt. 54. Tel. 105

poleca: 7610z

Liny, Siatki i Pasy druciane

do najróżnorodniejszych celów

ARMATURĘ do instalacji ogrzewania centralnego:

2925a

krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t. p.

oraz

armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową

w wytwornem wykonaniu polecają

Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49



SANECZKI

z drzewa bukowego i jesionowego w najlepszem wykonaniu 7790

„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.

Biuro sprzedaży: **KATOWICE**, ul. Słowackiego 16.

Płyty fibrowe amerykańskie

i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych

S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154

7131

Wolne miejsce

Wytwórnia i tłocznia wyrobów metalowych i galanteryjnych

Fr. Kalaus, Poznań, ul. Woźna 10

poleca solidnego wykonania wszelkie prace tłoczone (drykowane) w mosiądzu, aluminjum, alpadze, miedzi, białej blasze i t. p. Specjalność: Wyroby galanteryjne, rzeźnicze, elektrotechniczne, powoźnicze, fryzjerskie, biurowe oraz przybory turystyczne. 7798

Ceny niskie! Dostawa szybka!

Rury kamionkowe polewane
Płytki terakotowe
Płytki glazurowane 7634

poleca BIURO TECHNICZNE

Albert Karp, inżynier, Warszawa, Wilcza Nr. 54

Tel. 172-47 i 92-71. PP. Odsprzedawcom znaczne rabaty

Jako specjalność wytwarzamy:

miedź fosforową, metal biały łożyskowy

oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali

Theodor & Co.

Zakłady Metalowo-Hutnicze

Gdańsk-Oliva, Danzigerstr. 26 7648

KOSZE druciane

10 sztuk złotych 40.—

Nieznanym za zaliczeniem!



Cennik gratis!

Siatki czworokątne w każdym rozmiarze.

7768

Siatki tkane do młynków zbożowych

Siatki Rabica

Alexander Maennel, Fabryka ogrodzeń drucianych Nowy-Tomyśl, W. 1. (Wikp.)

ZAKŁADY GRAWERSKIE W STALI

G. WINDYGA, Warszawa, Żelazna 66, tel. 503-58.

Specjalność:

Roboty sztancowane, stemple i znaczki firmowe. Masowa fabrykacja **cyfr i alfabetów** stalowych różnych wielkości. 8057

Trzcinę sufitową

pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu dostarcza korzystnie

Gustaw Glaetzner

Centr. Materjałów Budowlanych i Dachówek

Poznań 3, Mickiewicza 36.

Telefon 65-80. 4308 Założona 1907 r.

7745

ANDRZEJ BERLIŃSKI

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH

LWÓW, SŁOWACKIEGO 4.

WYRABIA: ZNACZKI DLA PSÓW, ODZNAKI DLA WSZELKICH STRAŻY: POLOWEJ, LASOWEJ ITP. TABLICE ORJENTACYJNE DLA GMIN, DROGOWSKAZY ORAZ WSZELKIE ODZNAKI TŁOCZONE W METALU.









WARSZTATY SZEWCZENKI 11.



Oczyszczanie wody zasilającej kotły parowe

W wszechświecie nie istnieje woda czysta. Wszelka woda na lądzie: czy to w głębi ziemi, czy w rowach, czy w rzekach, czy w stawach i jeziorach pochodzi z opadów atmosferycznych, to jest z wód deszczowych i wód powstałych wskutek topnienia śniegu. Woda deszczowa pochłania gazy z powietrza oraz pyłki i zarazki pływające w powietrzu, pozatem zawiera woda stykająca się z powierzchnią ziemi znaczną ilość rozpuszczonych minerałów.

Woda zawiera też często substancje organiczne, zazwyczaj koloidalnie rozpuszczone. Przetwarzająca się w parę woda pozostawia w kotle składniki rozpuszczone lub zawieszone, tworząc t. zw. kamień kotłowy. Czyniono żmudne starania, celem przysposobienia wody dla potrzeb technicznych, aby powierzchnia ogrzewalna pozostała zawsze czystą. Niestety przyznać trzeba, że dotychczasowe dążenia w tym kierunku nie wydały prawie żadnych rezultatów.

Dociekania nad znalezieniem skutecznego środka dla ochrony kotłów od kamienia kotłowego sięgają czasów dość dawnych. Zagadnienie to posiada już za sobą setki rozwiązań, lecz żadne z nich nie odpowiadało całkowicie potrzebom, ponieważ nietylko, że nie dały one do dyspozycji środka ochronnego, ale stanowiły preparaty działające ujemnie na trwałość ścianek kotła.

Jednym ze środków dość często stosowanych dla ochrony blachy kotła od osiadania kamienia jest soda. Zasada działania sody oparta jest na zjawisku hydrolitycznego podziału sody na jej składniki chemiczne t. j. na czysty sód i na bezwodnik węglowy. Przy tym podziale hydrolicznym sód zamienia się w ług sodowy, natomiast bezwodnik węglowy w kwas węglowy. Zawarte w wodzie sole wapienne i magnezjowe rozpuszczają się w kwasie węglowym podczas gdy kwas krzemowy pozostaje w stanie kolojdalnym dzięki ługowi sodowemu. Na skutek zawartości kwasu węglowego i ługu sodowego następuje nagryzanie ścianek kotła, rur płomieniówkowych jak również i armatury, co wpływa niekorzystnie na trwałość kotła.

Przy stosowaniu innych środków tak kwaśnych jak i zasadowych a. m. taniny, pechu, gumy i innych preparatów roślinnych, nie uzyskano całkowicie dobrych wyników, ponieważ trudno jest stwierdzić procentową zawartość preparatu niezbędną do wprowadzenia tegoż do kotła. Poza tem zasięg stosowania tych środków jest znacznie ograniczony, ponieważ nadaje się jedynie przy ściśle określonej zawartości soli w wodzie, co znowu posiada duże niedogodności w jego eksploatacji. W wielu wypadkach stwierdzono nawet powstawanie znacznych korozji w ściankach kotła.

Ochrona blachy kotłowej od kamienia kotłowego ma za zadanie nietylko usunąć szkodliwie działającego czynnika na trwałość kotła, ale również zmniejszenie zużycia węgla, ponieważ warstwa kamienia utrudnia przewodnictwo cieplne i wymaga znacznie więcej kalorji, aniżeli przy czystych ściankach kotła.

Poza tem znaczne nagromadzenie się kamienia może też wywołać niebezpieczeństwo pęknięcia blachy kotłowej, co pociągnąć może za sobą również i eksplozję kotła.

Dlatego też zadaniem preparatu ochronnego powinno być działanie automatyczne dla ochrony ścianek kotła od tworzenia się kamienia kotłowego, przyczem środek ten nie powinien działać szkodliwie na trwałość blachy kotłowej.

Poza tem winien on być również tanim w eksploatacji, ponieważ zadaniem jego jest pomniejszenie kosztów zużycia węgla jak również zaoszczędzenia kosztów związanych z okresowem czyszczeniem kotła.

Jednym ze środków, który odpowiada powyższym warunkom, jest nowowynaleziony preparat pod nazwą „Hellyt“, który wiąże rozpuszczalne sole w trwały sposób nie pozwalając im osadzić się nawet przy wysokiej temperaturze i ciśnieniu wody.

Stosowanie Hellyt'u“ jest nadzwyczaj proste. Po zasileniu kotła należy wprowadzić pół kg. „Hellytu“ na każde 3 m^3 wody, przez co zmiększa się najtwardszą nawet wodę, uniemożliwiając tem samem tworzenie się kamienia. Po 200 godzinach biegu kotła należy kocioł opróżnić i o ile już uprze-

dnio na ściankach osadzony był kamień, to dzięki „Hellyt'owi" zostanie on obecnie usunięty wraz z wodą.

Przy jednorazowym nawet przepłókaniu kotła z łatwością usuwa się resztki pozostałego kamienia. W wypadku zainstalowania nowych kotłów, stosowanie „Hellyt'u" zabezpiecza ścianki od tworzenia się kamienia.

Składniki „Hellyt'u" są nieszkodliwe, ponieważ łatwo parują lub też z parą wodną się ulatniają, dlatego też woda kondensacyjna może być stosowana bez żadnych ograniczeń.

Szlakiem postępów w technice

Jak zbudowany jest dom w kształcie kuli? — Mycie maszynowe wagonów kolejowych. — Cenna inowacja w kolejnictwie.

Pomysł domu kulistego pochodzi od niemieckiego profesora Birkenstocka, a po raz pierwszy został zbudowany w Dreźnie na wystawie „Miasto techniczne".

Konstrukcja żelaznego domu kulistego składa się z 8 słupów nośnych, związanych zapomocą pierścieni na wysokości poszczególnych pięter w ramę o przekroju ośmiokątnym.

Sama kula spoczywa na podstawie o średnicy 11.5 i wysokości 4 metrów, w której są wejścia do gmachu i sklepy z oknami wystawowemi.

Trzy górne piętra posiadają w suficie okrągłe otwory, tworząc w całości rodzaj szybu, w którym chodzi winda i łączy ze sobą poszczególne piętra. Oprócz windy połączenie pięter jest zapewnione zapomocą schodów. Poszczególne piętra są podzielone każde na 16 przedziałów zapomocą ścian, zbiegających promieniowo do środka. Podczas wystawy przedziały były wynajęte wystawcom, najwyższe piętro było urządzone jako cukiernia.

Zalety techniczne, ekonomiczne i higjeniczne domu kulistego wypływają z jego kształtu, kula jest bowiem ciałem geometrycznem, które w porównaniu do swej przestrzeni użytecznej posiada najmniejszą powierzchnię, co pociąga za sobą duże oszczędności materjału budowlanego i wpływa na taniość konstrukcji. Światło słoneczne może przenikać w najdalsze zakątki domu. Dom kulisty robi wrażenie wcale korzystne.

Z punktu widzenia estetycznego, nie można orzec jaki byłby widok, gdyby ustawiono kilka takich domów obok siebie. Jeżeli naprzykład ustawimy jeden dom kulisty na placu miejskim, to niewątpliwie nie naruszy on harmonji całości, ale wyobraźmy sobie cały szereg takich domów, jeden obok drugiego — czy nie stworzy to wrażenia conajmniej dziwnego i fantastycznego?

*

Towarzystwo kolejowe London-North Eastern w Nowym Yorku wprowadziło pewną nowość, polegającą na oczyszczaniu z kurzu i brudu wagonów kolejowych. Urządzenie do oczyszczania wagonów składa się z 4 pionowych wrzecion, obłożonych dużą ilością szmat wełnianych i obracających się w przeciwnych do siebie kierunkach z szybkością 50 obrotów na minutę. Napęd wrzecion pochodzi od 15-konnego motoru elektrycznego.

Cyszczenie wagonów odbywa się w ten sposób, że najpierw wagon zostaje skropiony wodą, a następnie przejeżdża jak przez bramę przez instalację oczyszczającą. W czasie przejeżdżania wagonu szmaty na wrzecionach są stale moczone i, obracając się, trą się o ściany wagonu. Czyszczenie takie jest bardzo intensywne i staranne. Po przejściu przez instalację, wagon zostaje powtórnie skropiony wodą i na tem kończy się proces czyszczenia. Czas, w jakim można tym sposobem oczyścić jeden wagon, wynosi od 1—1,5 minuty.

Wielką zaletę posiada instalacja w tem, że może pracować nawet wtedy, gdy dwa wrzeciona zostaną z pracy wyłączone, co się zdarzyć może, gdy zajdzie potrzeba naprawy któregokolwiek z wrzecion. Oczyszczanie wagonów sposobem wyżej opisanym ma być tańsze i prostsze, a zwłaszcza szybsze od czyszczenia ręcznego, a ponadto ma ono lepiej ochraniać wagony przed ścieraniem lakierowania.

*

Uwagę technicznych sfer kolejowych zwraca obecnie zastosowanie t. zw. hamulców, zespolonych w pociągach towarowych w ruchu międzynarodowym. Zastosowanie to stanie się już wkrótce obowiązkowe, to też szereg państw zastosował już u siebie tego rodzaju hamulce. Doświadczenie poczynione w tych państwach wymownie pokazuje, że hamulce zespolone, oprócz znacznego zwiększenia bezpieczeństwa ruchu, dają bardzo poważne oszczędności ekspolatacyjne, co mimo stosunkowo wysokich kosztów inwestycyjnych, daje możność amortyzacji ich w okresie 4 do 5 lat.

Niemieckie koleje wydały na powyższy cel 478.4 milj. marek i otrzymały ponad 110 miljonów mk. rocznej oszczędności.

Oszczędności składają się: z oszczędności na personelu (21 000 konduktorów i maszynistów), ponieważ zamiast 6—7 konduktorów w pociągu, pozostanie za-

ledwie 2, oraz z oszczędności na taborze wskutek znacznego przyspieszenia obrotu. Poza tem znacznie zwiększona szybkość pociągów towarowych przyspiesza dostawę ładunków, daje możność lepszego wykorzystania zdolności przelotowej linij kolejowych wreszcie przez większenie bezpieczeństwa ruchu — koleje unikną w znacznej mierze tych strat, które powodują nieszczęśliwe wypadki, częstsze przy obecnem zastosowaniu dużych silnych parowozów i długich pociągów, dochodzących do 150 osi.

Cuda techniki i wytrwałości

Myśl zamienienia Sahary w ziemię urodzajną, płynącą mlekiem i miodem nie dawała spokoju wielu ludziom.

Słynnym był miljoner belgijski Lebaudy, którego nawet przezwano królem Sahary. Myślał i on o przemienieniu pustyni w ziemię obiecaną, lecz nie jemu było widocznie sądzone myśl tę urzeczywistnić.

Obecnie do rzeczy zabiera się energicznie bostoński geolog Dwight Braman, któremu udało się w tym celu zorganizować wielkie towarzystwo akcyjne z ogromnym kapitałem.

Plany Amerykanów przedstawiają się następująco:

We wnętrzu Sahary utworzone zostanie olbrzymie jezioro sztuczne, od którego prowadzić będą obszerne, obfite w wodę kanały, we wszystkich kierunkach na pustynię.

Braman twierdzi, że zaopatrzenie w wodę nie przedstawia najmniejszych trudności, gdyż na Saharze wykryto 166 rzek, które giną w piaskach pustyni, tracąc swe wody bez żadnego pożytku dla ludzi, roślin i zwierząt.

Prócz tych niezliczonych rzek mniejszych, pod piaskami Sahary płyną dwie potężne rzeki, na głębokości, coprawda, aż 120 metrów. Wody jest więc dość, trzeba ją tylko umieć wydobyć na powierzchnię i zmusić, by wyżłobiła sobie odpowiednie uregulowane koryta. Braman powołuje się na Plinjusza, który opisywał Saharę, uważając ją za kraj bardzo bogaty w wodę.

Na wybrzeżach pustyni wykryto ślady starożytnego miasta rzymskiego, które dowodzi, że w tych okolicach kwitnęła ongi kultura, że kraj cały był jedną cudowną oazą palm, bogatą w faunę i florę. Ruiny tego rzymskiego miasta pod nazwą Timgad każą przypuszczać, że miało ono około pół miljona mieszkańców, a więc było centrem cywilizacji, zasypanej z wiekami przez gorące piaski pustyni. Trzeba się tylko zabrać do pracy, a wyda ona napewno znakomite owoce. Braman twierdzi, że zczasem można będzie wydobywać na Saharze z jednego akru ziemi 100 buszli pszenicy.

Z szerokiego świata

BEZPOŚREDNI WYTOP STALI Z RUDY.

Pierwszy piec elektryczny ustroju Flodin'a do wytapiania stali bezpośrednio z rudy ma być ustawiony w hucie Langshyddan, w Szwecji. Koszta tej instalacji wyniosą 1 miljon koron. Wydajność pieca ma wynosić 3000 ton stali, przyczem wytwarzana ma być tylko stal wysokowartościowa stopowa. (VDI — Nachr., 1929, zesz. 3).

AUTOMATYCZNE URZĄDZENIE DO NATRYSKIWANIA SZYN OLIWĄ.

Kolej Orleańska przeprowadzała od dłuższego czasu próbę z urządzeniami do smarowania, względnie natryskiwania oliwą szyn w celu umniejszenia tarcia i zużycia kół. Urządzenia do smarowania szyn tak w prostych jak i w łukach niedopisywały, gdyż właśnie w łukach skutek był najmniejszy. Obecnie obmyślano urządzenie automatycznie działające tylko w łukach, gdzie zbiornik połączony jest z urządzeniem do pneumatycznego hamowania.

Zużycie oliwy wynosi 3 kg. na 100 km., zużycie kryzy kół zmniejszyło się o 90%.

Kolej Orleańska zaopatrzyła obecnie wielką ilość parowozów w te urządzenia.

WOZY SILNIKOWE NA KOLEJACH NIEMIECKICH.

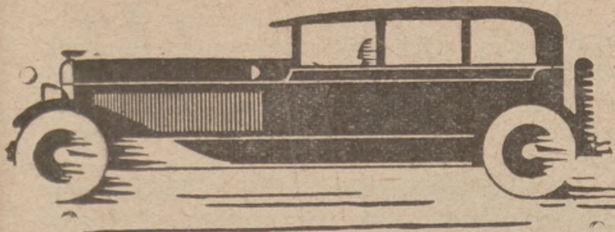
W r. 1928 utworzono komunikację wagonami silnikowemi na 26 linjach kolejowych w Niemczech, wobec czego ogółem linij o ruchu takich wagonów istnieje tam już 89. Z nich 26 linij (11 — do ruchu osobowego, 15 — do towarowego) należy do Zarządu Tow. Kolei Rzeszy, zaś 63 linij (35 — do ruchu osobowego, 28 — do towarowego) utrzymuje wspólnie Tow. Kolei z innemi urzędami (głównie z pocztą państwową) (VDI —Nachr., 1929, zesz. 17).

SAMOLOTY—DOROŻKI.

W Stanach Zjednoczonych Am. Półn. rozpowszechnia się komunikacja samolotami-dorożkami tak dalece, że statystyka z lata r. ub. podaje, iż ilość zarejestrowanych samolotów tego rodzaju wynosiła 2000.

TELEFONY W FINLANDJI.

Finlandja posiada przeszło 700 prywatnych przedsiębiorstw telefonicznych, mających około 1900 central oraz ok. 110.000 abonentów. Polska posiada zaledwie 160.000 abonentów telefonicznych.



Dział Samochodowy

Rozwój przemysłu samochodowego

Z wielu danych można wnioskować, że z rokiem ubiegłym zakończył się w historji automobilizmu okres powojenny.

Historja ta rozpada się na trzy części.

W okresie przedwojennym mamy początki automobilizmu.

Po nim następuje, jako drugi okres, wojna światowa, podczas której naskutek zwiększonego znacznie zapotrzebowania na cele wojenne wytwórczość niezmiernie wzrosła, tak np. w Stanach Zjednoczonych z 500 000 bezpośrednio przed wojną (w r. 1907 tylko 44 000) do 1 900 000 w r. 1917. Analogicznie wzrastała wytwórczość w Europie, dzięki czemu wytwórczość światowa, która w większych rozmiarach rozpoczęła się dopiero w 1908 r., a w r. 1913 nie osiągnęła jeszcze 700 tysięcy sztuk, w czasie wojny przekroczyła cyfrę 2 000 000.

Po wojnie wytwórczość światowa utrzymywała się przez dłuższy czas na poziomie przedwojennym; w 1922 r. rozpoczyna się nowy wzrost produkcji, która w Stanach Zjednoczonych przekroczyła 4 000 000 sztuk, a w Europie w tym samym roku wynosiła okrągło 300 000 sztuk.

Do tego rozwój wytwórczości samochodowej kształtował się w ten sposób, iż tempo jego było silniejsze w Stanach Zjednoczonych ze szkodą dla Europy, która zniszczona wojną i wypadkami powojennemi, pozostała znacznie w tyle poza Ameryką. Jeżeli przed wojną stosunek wytwórczości amerykańskiej do europejskiej wynosił mniejwięcej 5 : 2, to wynosił on już w 1922 — 10 : 1, a w 1923 — 14 : 1.

Rok 1923 stanowi niejako punkt zwrotny, wytwórczość amerykańska zatrzymuje się w swoim dalszym rozwoju i od sześciu lat utrzymuje się mniejwięcej na poziomie 4 000 000 sztuk, natomiast wytwórczość europejska, dzięki spotęgowanej ochronie celnej wzrasta stale. W ten sposób wytwórczość europejska w porównaniu z rokiem 1923 wzrosła dwukrotnie, a tem samem stosunek wytwórczości amerykańskiej do europejskiej wynosi 7 do 1.

Nie analizując bliżej rozwoju wytwórczości w poszczególnych krajach europejskich, należy tylko stwierdzić, że wysoka ochrona celna przyczyniła się wprawdzie do wzmożenia wytwórczości tych krajów, przyniosła jednak i pewne szkody z punktu widzenia rozwoju automobilizmu.

Nie ulega wątpliwości, że przemysł amerykański byłby swoją tanią masową produkcję zniszczył przemysły europejskie, gdyby kraje te nie były się otoczyły barjerami celnemi, których wysokość waha się dziś między 20 do 100 proc. wartości przywożonych samochodów. Ochrona celna była tylko jednym z czynników, utrudniających przywóz samochodów zagranicznych, wprowadzono bowiem poza tem kontyngenty, zmuszano instytucje państwowe do wyłącznego korzystania z samochodów krajowych, nie mówiąc o szeregu innych środków.

Od 1924 r. do początku 1928 roku, a więc w okresie czterech ostatnich lat, przyrost wozów, pozostających w użyciu, wynosił w Ameryce 53 proc., w Anglji 82 proc., we Włoszech 104 proc., we Francji 115 proc., w Niemczech 177 proc., w Czechosłowacji 289 proc.

Stąd wniosek, że w Ameryce nastąpiło już pewne nasycenie rynku, o którem w Europie jeszcze mówić nie można. Jeszcze dobitniej wynika to z liczby mieszkańców, przypadających z początkiem 1928 r. na jeden samochód, a więc w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. przypada na jeden samochód 5 mieszkańców, w Anglji 37, we Francji 40, w Niemczech 148, we Wołszech 254, w Czechosłowacji 253, w Austrji 270.

Jeżeli więc w Stanach Zjednoczonych zbliżamy się zwolna do chwili, kiedy nie będzie nowych nabywców samochodów, a będzie tylko następowała wymiana starych samochodów na nowe, to w Europie musimy się liczyć jeszcze z bardzo długim okresem przybywania stałego nowonabywców.

W tych warunkach zbyt wysoka ochrona celna wytwarza atmosferę cieplarnianą dla drogiej produkcji krajowej, uniemożliwia nabywanie tanich samochodów amerykańskich, a tem samem hamuje rozwój automobilizmu, który w Europie ma jeszcze ogromne możliwości rozwoju. Niemcy pierwsze poczyniły krok w kierunku usunięcia ochrony celnej, a tem samem zmuszenia przemysłu fabryk krajowych do potanienia produkcji, a to w tym celu, aby rozwój przemysłu krajowego nie był zaporą dla rozwoju automobilizmu.

Zagadnienie to jest jeszcze w Europie nierozwiązane, należy jednak przypuszczać, iż państwa europejskie, osiągnąwszy już przez protekcjonizm celny odpowiedni rozwój własnego przemysłu samochodowego, pójdą krok dalej w kierunku uzgodnienia interesów przemysłu krajowego i rozwoju automobilizmu.

Organizacja sprzedaży używanych samochodów

W związku z gwałtownym rozwojem motoryzacji, stała się aktualną kwestja zbytu używanych samochodów.

O ile przyjąć pod uwagę, że w dniu 1 stycznia rb. znajdowało się na całej kuli ziemskiej 31 929 952 samochodów, przyczem przyrost w ciągu roku 1928 wyniósł 2 291 417 samochodów przy produkcji 5 372 741 wozów, to z łatwością wywnioskujemy, że znaczna część tych wozów znajduje się na rynku w postaci objektów używanych.

Ilość wozów używanych, znajdujących się w sprzedaży, będzie stale wzrastać i rozwiązanie zagadnienia zbytu tych wozów będzie mogło mieć miejsce dopiero z chwilą osiągnięcia normalizacji konstrukcji, formy i stabilizacji fabrykatów. Jak długo bowiem fabryki, produkujące samochody będą ulepszały i udoskonalały swe modele, tak długo problem korzystnego zbytu samochodu używanego nie zostanie rozwiązany. W chwili obecnej wystarczy, aby wytwórca wypuścił na rynek nowy model samochodu, aby tem samem uczynić samochód dawnego typu przestarzałym, nawet gdyby zakupiony został niewiele wcześniej przed wypuszczeniem nowego modelu wozu.

Celem uregulowania poruszonej wyżej kwestji, angielski Związek Wytwórców i Sprzedawców Wozów Motorowych wybrał specjalną komisję, która ma się zająć opracowaniem projektu ujęcia w ramy organizacyjne sprzedaż wozów używanych. Komisja ta zapowiada wydanie specjalnego wezwania do przedstawicieli i odsprzedawców, aby pertraktacje odnośnie do używanych wozów uskuteczniali według okresowego cennika, jaki będzie wydawany staraniem Związku Przedstawicieli Samochodowych.

O konieczności zakładania warsztatów reparacyjnych dla samochodów

Właściciele samochodów w Polsce odczuwają bardzo dotkliwie brak należycie urządzonych warsztatów reperacyjnych. Mamy wprawdzie sporo przedsiębiorstw garażowych, utrzymujących warsztaty, ale zaledwie bardzo nieliczne urządzone są tak, by spokojnie można im powierzyć do naprawy lub rewizji droższy, lub drogi samochód osobowy. Brak w nich przedewszystkiem należycie wykwalifikowanego personelu rzemieślniczego i brak odpowiednich narzędzi i maszyn.

Mamy zato obfitość warsztatów pokątnych, utrzymywanych przeważnie przez szoferów, którzy w ten sposób starają się usamodzielnić. Tego rodzaju warsztaty są prawdziwą plagą naszego automobilizmu, gdyż samochód, który raz znalazł się w takim warsztacie, wychodzi z niego najczęściej z chroniczną chorobą i trwałem kalectwem.

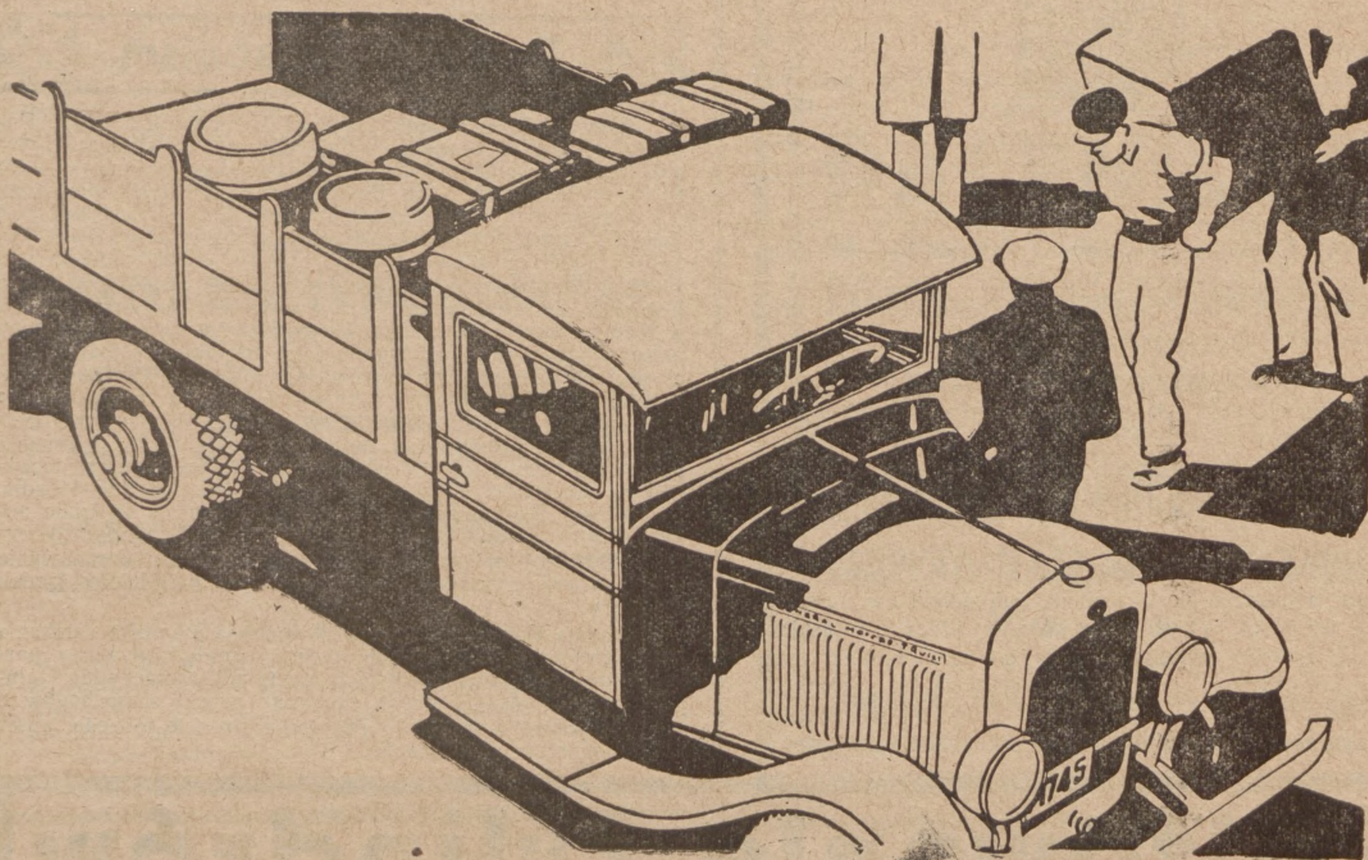
Przy obecnym stanie naszego automobilizmu opłaciłoby się już zakładanie należycie urządzonych stacyj obsługi samochodów na wzór amerykański. W Ameryce, według danych statystycznych, samochód przeciętnie raz na dwa miesiące przychodzi na stację obsługi, gdzie poddawany jest dokładnej rewizji i usunięciu wszelkich usterek, które mogłyby się pojawić. Przy tym systemie samochód służy właścicielowi bardzo długo, nigdy nie wymaga kosztownych remontów, a co najważniejsze, daje zawsze pełne bezpieczeństwo w ruchu.

U nas tak częste rewizje nie byłyby potrzebne, gdyż stosunkowo mało właścicieli samochodów obchodzi się bez szofera. A zadaniem szofera jest utrzymywać samochód w należytym stanie i w gotowości do jazdy. Niemniej jednak przynajmniej przed każdym głównym sezonem samochód znalazłby się w takiej stacji, gdyby istniały i były należycie prowadzone.

Z naszych amatorskich warsztatów i warsztacików reperacyjnych z biegiem czasu wyrosną należyte stacje obsługi, ale ten naturalny proces ewolucyjny trwać będzie długo. Dlatego byłoby bardzo pożytecznem i pożądanem, aby raczej działo się odwrotnie: aby powstawały należycie urządzone stacje obsługi, a znikały prymitywne warsztaty reperacyjne.

W tej dziedzinie dużą rolę mogłyby odegrać przedstawicielstwa poważnych firm samochodowych, urządzając w tych miastach, w których posiadają własne placówki sprzedaży jednocześnie i stacje obsługi. Czyniąc tak, działałyby przedewszystkiem we własnym interesie, gdyż wiadomem jest, że nabywca zawsze chętniej kupi taki samochód, którego przedstawiciel utrzymuje na miejscu garaż reperacyjny niż samochód, który w razie jakiegoś defektu, musi oddawać w obce ręce.

Nowa era
zmechanizowanego transportu



Z chwilą ukazania się ciężarówki G.M.C. zagadnienie szybkiego, a jednocześnie pewnego i oszczędnego przewozu, zostało ostatecznie rozwiązane.

Problem ten, tak bardzo aktualny w rozwoju ekonomicznym każdego kraju, w Polsce szczególniej jest sprawą palącą dla kupiectwa i przemysłu.

Ciężarówki G. M. C., nadające się do wszelkich ładunków bez wyjątku, stanowią najpewniejszy, najszybszy oraz najoszczędniejszy środek przewozowy.

Koszt przewozu ciężarówką G. M. C. 1 tonny towaru na przestrzeni 1 klm. jest niższy, niż przy jakimkolwiek innym środku transportowym.

Właściciele autobusów osobowych na podwoziach G. M. C. mogą pobierać konkurencyjne opłaty od pasażerów bez uszczerbku dla swego przedsiębiorstwa.

Ciężarówka G. M. C. jest nieodzownym warunkiem dobrobytu i pomyślności przedsiębiorstwa. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione Zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

Ciężarówki i Autobusy G. M. C.

General Motors w Polsce, Warszawa

7c32

KRONIKA AUTOMOBILOWA

LICZBA AUTOMOBILISTÓW ROŚNIE.

Równolegle ze wzrostem ilości kursujących w Poznaniu samochodów zwiększa się stale liczba osób, uprawnionych do prowadzenia automobili. W trzecim kwartale 1928 r. wydano 331 dyplomów szoferskich, a w tymże okresie czasu b. r. — 369.

GUMOCHRON „ORDO".

Łódzki Urząd Wojewódzki komunikuje, że po założeniu gumochronów na samochód, obsługujący Dyr. Rob. Publ., przebył on przeszło 7.000 km. bez żadnego defektu dętek, aczkolwiek z opon wyjęto 7 gwoździ, które gumochronu nie przebiły.

Wobec powyższego Dyr. Rob. Publ. uważa, że założenie wymienionych gumochronów „Ordo" jest racjonalnem, ponieważ znacznie redukuje koszty konserwacji i zamiany dętek — jak również unika się w podróży straty czasu, powodowanej zamianą przebitych przez gwoździe dętek. („Polonia").

KIEDY AUTA ZUŻYWAJĄ WIĘCEJ BENZYNY?

Najnowsze badania laboratoryjne wykazały, że motory automobili zużywają znacznie więcej benzyny w czasie niepogody, aniżeli gdy powietrze jest suche. Do tej pory istniała pod tym względem duża rozmaitość zdań między automobilistami.

NOWY WYNALAZEK DLA OCHRONY OD WYPADKÓW.

Nowy wynalazek do chwytania automobilistów uciekających po wypadku, został sfabrykowany przez berlińskiego wynalazcę Rudolfa Hoffmana. Przyrząd ten „automatycznie wyrzuca umieszczoną nad tablicą licencjową białą płytkę z czerwonem, migającem się światłem. Przyrząd jednocześnie notuje szybkość, z jaką samochód jechał.

PRZEWÓZ RYB SAMOCHODAMI CIĘŻAROWEMI.

Pomiędzy Suezem a Kairem wprowadzono niedawno nowy sposób przewozu ryb zapomocą samochodu ciężarowego, urządzonego jako chłodnia. Ułatwiło to bardzo przeładowywanie z okrętu oraz skróciło czas przewozu, co tak poważną gra rolę przy transporcie materjałów łatwo ulegających zepsuciu. Samochodem tym jest ciężarówka która zabiera jednorazowo przeszło 3 t.

Przegląd czasopism

„Kurjer Łódzki" z dnia 28 września oraz łódzki „Głos Poranny" z dnia 30 września podają obszerne i zajmujące artykuły o stosowaniu mieszanek spirytusowo-benzynowych do celów napędowych. Dla Polski stosowanie tych mieszanek ma uzasadnienie z bardzo wielu względów. Brany jest pod uwagę spirytus bezwodny, który nietylko nie powoduje t. zw. korozji metali w silniku, lecz zmieszany w odpowiednim stosunku z benzyną, przewyższa pod wieloma względami czystą benzynę. Ze względu na stały wzrost zastosowania silników w technice przy równoczesnem zmniejszaniu się zapasów ropy naftowej, znaczenie gospodarcze tego produktu jest bardzo doniosłe; zastosowanie go podniosłoby też produkcję spirytusu, która z 250.000.000 litrów rocznie przed wojną spadła obecnie na 60.000.000. Dodać trzeba, że w wielkich miastach europejskich (Paryż, Londyn) są już nakazy stosowania mieszanki benzyny-alkoholu, gdyż produkty jej spalania mniej zanieczyszczają powietrze, niż produkty czystej benzyny lub benzolu.

„Kurjer Warszawski" z dnia 4 października w dziale poświęconym automobilizmowi podaje szereg uwag o przyczynach katastrof samochodowych, wskazując na opracowanie ogólnego prawa samochodowego, jako na zasadniczy środek zaradczy.

„Gazeta Handlowa" w nr. 228 omawia zjawisko zanikania samochodów otwartych. Przyczyny tego leżą w coraz bardziej udoskonalonych sposobach wentylacji samochodów zamkniętych. W Anglji widuje się coraz więcej samochodów z wentylatorami na dachach. Zupełne zniknięcie torpedo, autor uważa za rzecz wykluczoną.

Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Rower
z pomocniczym motorem

Od wielu już lat starają się technicy zamienić zwykły rower na bardzo lekki motocykl przez dostosowanie do niego małego motorku doczepnego. Znamy entuzjastów tego rodzaju rowerów, nie są nam też obce różne zarzuty, robione przez przeciwników motorkom doczepnym. W ostatnim czasie kilka pism technicznych zajęło się tą kwestją, starając się zgromadzić wszystkie pro i contra, aby ostatecznie zdefinjować swój stosunek do tych maszyn. Może takie nieco arbitralne rozwiązywanie zagadnień nie jest całkowicie polecenia godne, lecz dla nas przedstawia się przeprowadzona dyskusja bardzo ciekawie, gdyż porusza różne zasadnicze rzeczy, o których mało się dotychczas mówiło. Ogółem we wzmiankowanych artykułach prawie wszyscy autorowie godzą się, że rower z doczepnym motorem nie może liczyć na zbyt wielkie rozpowszechnienie się, a to z powodu zasadniczych wad całego urządzenia. Do wad zaliczają w pierwszej linji zbyt małą moc motorków, które wymagają pomocy przy jeździe po gorszej drodze, lub na górę; poza tem, jako cechę ujemną wymieniają brak dobrego resorowania, które mogłoby amortyzować wstrząsy przy szybszej jeździe; wreszcie wszyscy zgodnie podkreślają różne techniczne błędy zbyt małych silników, powodujące ich stałe odmawianie, małą elastyczność itp. Do zalet zgodnie zaliczają wszyscy niską cenę roweru z doczepnym motorem i opierając się na tem, przewidują, że ten półrower, pół-motocykl będzie nadal istniał równolegle ze zwykłemi motocyklami i zwykłemi rowerami. Jeden z techników zajął się bardzo ciekawem zestawieniem różnych ulepszeń, które trzeba byłoby wprowadzić, aby więcej spopularyzować „rower-motocykl". Jego zdaniem należy najprzód nieco zwiększyć moc i elastyczność samego motoru, aby uniezależnić jeźdźca od stanu drogi. Równocześnie ze zwiększeniem mocy motorku, okazuje się koniecznem ulepszenie resorowania, aby pozwolić na szybką jazdę bez przykrych wstrząsów. Trzecim postulatem owego technika jest usunięcie różnych kaprysów małego silniczka, aby wreszcie uniezależnić człowieka od jego dobrego humoru. Ostatecznie już my zamiast autora, musimy wyciągnąć wniosek, że po takich zmianach nasz rower zamieni się w zwykły lekki i tani motocykl. Wniosek stąd, że właściwie doczepny motorek nie ma racji bytu, gdyż dobry rower-motocykl zamienia się ostatecznie w motocykl prawdziwy, któremu pozostawiono na wszelki wypadek nożny napęd. Może to ostatnie twierdzenie miałoby największą rację bytu, gdyby nie cena, nie każdego bowiem stać na mały nawet motocykl. Jeżeli więc z tego punktu widzenia będziemy rozpatrywali całą kwestję, okaże się, że rower-motocykl ma przyszłość tylko w krajach mniej zamożnych, natomiast tam, gdzie ludzie mają więcej pieniędzy, niepodzielnie zapanuje prawdziwy motocykl.

Dyplom pochwalny za motocykl polskiej konstrukcji, całkowicie wykonany w kraju

Inż. dypl. Edw. Mandelot, Warszawa, skonstruował i wykonał wzorzec motocykla, za który uzyskał na P. W. K. dyplom pochwalny.

Cechy charakterystyczne tego motocykla są: silna i zwarta budowa; absolutne osłonięcie; łatwy dostęp; bardzo niski środek ciężkości.

Silnik 350 cm^3, dwutaktowy, 1-cylindrowy o równomierności pracy 2-cylindrowego silnika 4-taktowego. Głowica odejmowana, ze stopu alumino-krzemowego (alpax) zapewnia intensywne chłodzenie, pozwala na wysoką kompresję, daje duży efekt wybuchu. Tłok lekki, alpaksowy. Zapłon podwójny (dwie świece w głowicy), jednocześnie podwaja niezawodność, ułatwia rozruch, dokładnie wyzyskuje eksplozję. Oliwienie samoczynne, regulowane na zasadzie depresji karteru (bez pompy i nie mieszankowe) zapewnia racjonalny dopływ oleju silnikowego ze zbiornika odlanego w karterze. Karter składa się tylko z dwóch części, zawiera mechanizm korbowy, koło zamachowe, sprzęgło, skrzynkę szybkości, rozrusznik nożny i zbiornik oleju silnikowego. Zawieszony elastycznie w trzech punktach, zapewnia łatwość demontażu. Dokładnie okrywa części pracujące. Napęd kardanowy o dwóch elastycznych przegubach, zwiększa niezawodność, daje cichy bieg i ułatwia demontaż tylnego koła. Rama podwójnie kołyskowa z uchwytami do przyczepki. Bak wyłącznie benzynowy na 13 litrów.

Fotografja motocykla zamieszczona jest powyżej.

Motocykl zbudowany jest bardzo masywnie, ze specjalnem uwzględnieniem gorszych dróg i sądzimy, że uzyska powodzenie na naszym rynku.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Oświetlenie i części składowe urządzeń oświetleniowych

Do szybko rozwijających się gałęzi naszego przemysłu, zwłaszcza w ostatnich kilku latach, należy produkcja urządzeń oświetleniowych i ich części składowych.

Do wytwórców tych urządzeń zaliczyć należy Fabr. Lamp, Bronzów i Wyrobów Metalowych Jan Serkowski, Ska. Akc., Warszawa, B-cia Łopieńscy, Fabryka Wyrobów z bronzu, Warszawa, „Sowa", Fabryka Latarń i Wyrobów Metalowych, Kraków, Sp. Akc., „Siła i Światło", Warszawa, Marcin Nowak, Fabryka Lamp Elektrycznych, Poznań, Fabryka Lamp Nowik i Serejski, B-cia Borkowscy, Ska. Akc., Warszawa, Zakłady Elektromechaniczne „Spectral", Warszawa i Fabryka Żyrandoli Elektrycznych A. Marciniak i Ska., Spółka Akcyjna, Warszawa. Fabryki powyższe produkują m. in. elektryczne żyrandole, lampy i palniki naftowe, latarnie, lampy, lampki i świeczniki elektryczne, tudzież barowe lampy katodowe.

Rozwój produkcji urządzeń oświetleniowych i ich części składowych w Polsce przedstawia się następująco:

Powstanie w kraju pierwszej fabryki, która zajęła się produkcją lamp naftowych, przypada na r. 1867. W kilkanaście lat później, zachęceni powodzeniem istniejącej już fabryki lamp naftowych, przemysłowcy austrjaccy i niemieccy zakładają drugą fabrykę. Zwolna przybywają na terenie Kongresówki jeszcze dwie fabryki, które łącznie zatrudniają zgórą 1.500 robotników, przyczem 80—85 proc. produkcji znajduje zbyt na pojemnym rynku rosyjskim.

W kilku latach po wojnie przemysł oświetleniowy powoli odbudowuje się i nietylko zabiega o zaspokojenie rynku wewnętrznego, ale eksportuje znaczną część swej produkcji do Rosji Sowieckiej. Stan ten trwa do roku 1926, w którym to czasie jedna z krajowych fabryk założyła oddział w Moskwie. Odtąd ustaje eksport wyrobów gotowych, a natomiast rozwija się wywóz surowców do Rosji Sowieckiej. W chwili obecnej posiadamy w tej dziedzinie 5 większych fabryk czynnych na terenie st. m. Warszawy, i cały szereg mniejszych zakładów w Warszawie, Poznaniu, Katowicach Krakowie i Lwowie, zatrudniających łącznie około 1.200 robotników. Wartość produkcji ocenić można w przybliżeniu na 2 i pół miljona złotych.

Poczynając od roku 1922, zauważyć się daje wybitny rozwój tej dziedziny produkcji. W dość znacznym stopniu wojna celna z Niemcami sprzyja rozwojowi przemysłu oświetleniowego w Polsce. Okoliczności powyższe sprawiają, że import w ostatnich kilku latach wybitnie się zmniejsza.

Należy podkreślić, że wszystko, co wchodzi w zakres produkcji lamp oświetleniowych i ich części składowych wytwarzane jest w kraju. Nawet armatury oświetleniowe wagonów i tramwajów, niedawna jeszcze importowane z zagranicy, robione są we fabrykach krajowych, przyczem poziom produkcji coraz bardziej wzrasta. To też krajowe urządzenia oświetleniowe cieszą się coraz większym popytem. Powodem tego jest fakt, że poza 3 istniejącemi w kraju fabrykami wagonów kolejowych i tramwajowych, które są oświetlone przez polskie fabryki instytucje rządowe, jak np. Państwowy Bank Rolny, Najwyższy Sąd Apelacyjny, Sejm i Senat w Warszawie, Centralny Związek Kolejarzy we Warszawie, tudzież Sejm i Województwo w Katowicach, powierzają instalacje oświetleniowe krajowym fabrykom, które zaopatrują też 104 istniejące w Polsce gazownie.

Wyjątek jedynie stanowi Poznańskie, które, przyzwyczajone do wyrobów niemieckich, importuje w dość znacznej mierze urządzenia oświetleniowe. Przy tej okazji należy zauważyć, że niektóre aparaty gazowe ze względu na znaczne inwestycje i mało pojemny rynek nie są jeszcze wytwarzane w kraju.

Naogół należy podnieść, że zapotrzebowanie w kraju urządzeń oświetleniowych stale wzrasta, przyczem 10 proc. produkcji przypada na oświetlenie naftowe (wchodzą tu w grę prowincja, wieś a nawet przedmieścia stolicy), reszta zaś — na oświetlenie elektryczne.

Konkurencja zagraniczna, a zwłaszcza niemiecka (via Danja, Holandja, Szwecja i Gdańsk), daje się dotkliwie odczuwać przemysłowi krajowemu.

Należy się spodziewać, że z chwilą zwiększenia ochrony celnej, podjęcia ruchu budowlanego w szerszym zakresie i przeprowadzenia elektryfikacji, przemysł oświetleniowy w kraju zostanie rozbudowany i będzie mógł zaspokoić całkowicie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, jako też znaleźć rynki zbytu zagranicą.

Największa przetwornica

Mimo coraz szerszego stosowania prostowników rtęciowych dla przetwarzania prądu zmiennego na stały znacznie tańszych i ekonomiczniejszych od przetwornic, te ostatnie znajdują w niektórych dziedzinach nadal dość szerokie zastosowanie. Ma to miejsce np. przy niskiem napięciu prądu stałego, gdy sprawność prostownika rtęciowego staje się mała, lub w wypadkach, gdy chodzi o równoczesne poprawienie spółczynnika mocy sieci prądu zmiennego. Wreszcie przetwornice dwutwornikowe stosowane są tam, gdzie chodzi o zupełne oddzielenie sieci prądu zmiennego od stałego.

Ostatnio wykonana została przez firmę Brown-Boveri ogromna przetwornica jednotwornikowa, przeznaczona dla elektrowni w New Yorku, największa ze zbudowanych w Europie maszyn tego rodzaju.

Przetwornica posiada moc stałą 4 200 kW przy prądzie 14 800 A i moc dwugodzinną 6 200 kW przy 22 000 A. Maszyna służy do przetwarzania prądu trójfazowego o napięciu 11 000 V i 25 okr/sek. na stały o napięciu 2×120 do 2×150 woltów. Z powodu niskiej częstotliwości prądnica posiada bardzo znaczne wymiary i waży około 60 ton. Ilość obrotów wynosi 167 na minutę.

Amatorski ruch radjowy

Już w roku 1900 uważały władze za konieczność uregulowanie ruchu radjo-komunikacyjnego, poczem nałożono na okręty obowiązek posiadania jednolitego typu aparatów nadawczych. Na konferencji londyńskiej w r. 1912 przeznaczono różne długości fal dla określonych celów. Postanowienie to było pierwszą międzynarodową ustawą, regulującą amatorski ruch radjowy. Artykuł 15-tej ustawy miał doniosłe znaczenie dla amatorów całego świata, gdyż postanawiał, że stacje amatorskie bez oficjalnego pozwolenia nie mogły nadawać na falach ponad 200 metrów. Zakaz ten przyczynił się do tego, że amatorzy z konieczności musieli odkryć krótkie fale. Z założeniem przez krótkofalowców potężnego związku pod nazwą „American Radio Relay Leagne" w roku 1914 nastaje okres kwitnącego rozwoju amatorskiego sportu radjowego.

Celem związku było przedewszystkiem zorganizowanie nadawców i wzajemnej wymiany komunikacji radjowej. Pod kierownictwem energicznego prezesa Hirem'a Percy'ego Maxim'a doznał związek niesłychanego rozwoju i pozostał wierny swej zasadzie, że należy wszędzie i zawsze przychodzić z pomocą amatorom.

Unormowanie warunków sprzedaży w branży radjotechnicznej

Stosowana dotychczas na rynku krajowym nieracjonalna, częstokroć nawet dzika konkurencja w zakresie warunków sprzedaży i płatności powodowała zarówno dla sprzedawców, jako też dla firm, będących z nimi w stosunkach handlowych, bardzo poważne straty. Ten stan rzeczy zmusił cały szereg branż do unormowania palącego tego zagadnienia. W branży radjotechnicznej dotychczas sprawy te nie zostały uregulowane. Dopiero przed kilku miesiącami Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce w rzetelnej trosce o byt i dalszy zdrowy rozwój swej branży zainicjowało odpowiednie prace w kierunku unormowania warunków obrotu handlowego w dziedzinie radjotechnicznej i pokrewnej. W wyniku długotrwałych i wszechstronnych rozważań na temat ten ze strony specjalnego organu Zrzeszeń Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce w postaci sekcji wytwórców został opracowany ramowy układ porozumiewawczy, który reguluje warunki sprzedaży i kredytowe z uwzględnieniem wymogów racjonalnej kalkulacji oraz obecnego stanu rynku. Układ powyższy podpisany został przez szereg poważnych firm i niewątpliwie stanowić będzie punkt zwrotny dla rozwoju rodzimego przemysłu oraz handlu radjotechnicznego.

Nie ulega wątpliwości, że sanacja, dokonana również z uwzględnieniem interesów szerokich rzesz konsumentów, przyczyni się do dalszego pogłębienia wśród szerokich warstw społecznych zrozumienia dla radjofonji. („Kurjer Łódzki".)

„Marconi" a monopol radjowy

Informacje prasy zagranicznej, że zakłady firmy „Marconiego" w Londynie uzyskały monopol radjowy w Polsce, polegają na nieporozumieniu. Rząd polski nie mógł udzielić tej lub jakiejkolwiek innej firmie monopolu radjowego, gdyż monopol ten służy Spółce Akcyjnej „Polskie Radjo", w której Rząd nasz uczestniczy w 40 proc. kapitału zakładowego.

Prawdą natomiast jest, że „Polskie Radjo" zawarło z firmą „Marconi" w Londynie umowę jednorazową na dostarczenie urządzeń dla wielkiej stacji radjowej w Warszawie, oraz dla nowych stacyj we Lwowie i w Wilnie, ogółem na sumę około 200 tys funt. sterlingów. Umowę podpisano po ogłoszeniu przetargu i po udzieleniu przez firmę londyńską najdogodniejszych warunków technicznych i finansowych Umowa ta nie wiąże „Polskiego Radja" z firmą londyńską na wypadek, gdyby istniał zamiar dalszego rozszerzenia polskiej sieci radjowej.

Kronika radjowa zagrancizna

TELEWIZJA W SZWECJI.

W czerwcu r. b. uruchomiono w Szwecji publiczne przesyłanie obrazów drogą radjotelegrafji (telewizja). W pierwszych tygodniach po wprowadzeniu tego rodzaju komunikacji osiągnięto średnią ilość nadanych telegramów, zaledwie trzy dziennie. Odnośne jednak władze szwedzkie spodziewają się że stopniowo ilość przesyłanych telewizyjnie pism powiększy się conajmniej do 5 dziennie, co już uczyni tę komunikację rentowną.

RADJOFONJA W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI.

W Ameryce podzieliła „Federal Radio Commission" istniejące 600 stacyj, których programów słucha 50 miljonów amerykan, na poszczególne grupy. Z podziału tego wynika, że 238 stacyj służy celom gospodarczym względnie kupieckim. Uniwersytety zaś i szkoły mają w użyciu 68 stacyj, wyznania religijne względnie związki religijne 46 stacyj oraz prasa i wydawnictwa 32 stacje. Poza tem posiadają własne stacje: 119 kupców, 19 przemysłowców, 6 towarzystw ubezpieczeniowych, 9 hoteli, 3 firmy bankowe, 10 towarzystw społecznych, 7 Izb handlowych, 4 gubernatorstwa, 3 koncerny olejowe i 11 gmin wiejskich.

Wielka część stacyj amerykańskich jest własnością towarzystw elektrycznych, radjofonicznych lub też fabrykantów bateryj, biskwitów i środków leczniczych.

Wreszcie są 3 stacje własnością teatrów, 2 kinoteatrów i 1 lokalu dancingowego. Policja poszczególnych państw ma również własną stację. Skauci w Kansas City uruchomili również stację. W Nowym Jorku zaś znajduje się stacja polityczna, należąca do partyj socjalistycznych.

RADJO PILOTEM.

W Japonji dokonano ostatniemi czasy interesujących prób kierowania samolotem na odległość. Próba ta miała przebieg następujący.

Japoński statek wojenny wystrzelił w powietrze, zapomocą specjalnego przyrządu, podobnego do katapulty, samolot, pozbawiony pilota, poczem w ciągu 40 minut kierował

iego ewolucjami w przestworzu zapomocą rozkazów, wysyłanych drogą radjową. Pilotowany w ten sposób samolot, wykonał, podobno bez zarzutu, szereg zwrotów i ruchów do loopingu włącznie.

To zastosowanie fal eteru w aeronautyce przypomina zeszłoroczne manewry niemieckiego pancernika „Zaehringen" oraz świetną replikę Anglji na powyższą inicjatywę Niemiec.

Kwestja celu dla artyleryjskich ćwiczeń morskich była zawsze sprawą do rozstrzygnięcia trudna, gdyż z jednej strony nie mogło być mowy o obsadzeniu załogą statku, służącego za cel dla pocisków, z drugiej zaś strony ogień działowy, skierowany do nieruchomego parowca, nie odpowiadał warunkom wojennym. Telemechanika rozwiązała ten trudny dylemat w sposób zupełnie zadawalający. Pierwszem państwem, które zastosowało w tej dziedzinie fale eteru, były Niemcy. Wślad za niemi Wielka Brytanja, zazdrosna o światowy rozgłos niemieckich radjomanewrów, obdarzyła duszą w postaci aparatu odbiorczego stary statek 1911 roku, noszący miano „Centurion". Ta dusza pozwalała pozbawionemu załogi parowcowi, przeznaczonemu na cel dla artyleryjskiego ognia floty angielskiej, wykonać następujące rozkazy: 1) uruchomić swe maszyny, bądź stanąć; 2) przyśpieszyć ruch naprzód, bądź cofać się; 3) płynąć w określonym kierunku; 4) zmienić kierunek pod jakimkolwiek wskazanym kątem; 5) wypuścić zasłony dymu maskującego go przed ogniem napastnika.

Angielska admiralicja zarządziła specjalny pokaz dla prasy i oto zaproszeni dziennikarze mogli obserwować z pokładu statku „Teazer" jak parowiec-widmo zmieniał kurs, przyśpieszał biegu, miotał się w prawo i lewo, wreszcie nie mogąc ujść celnego ognia eskadry, chwycił się ostatecznie środka i otulał się w gęstą, czarną zasłonę dymu. Wszystkie te ewolucje były dyktowane „Centurion'owi" z oddalonego o kilka kilometrów admiralskiego statku.

WAŻENIE ZAPOMOCĄ RADJA.

Urządzenie to znalazło zastosowanie w amerykańskich fabrykach celulozy, papieru i gumy; działanie aparatu jest następujące: materjał w postaci wstęgi jest przeciągany pomiędzy okładzinami dużego kondensatora. Kondensator ten stanowi część strojonego obwodu radjoaparatu. Najmniejsza zmiana w wadze materjału powoduje zmianę pojemności i aparat reaguje, uruchamiając odpowiednio wycechowane mierniki. W papierniach aparat ten służy nietylko do ważenia lub wykazywania zawartości wilgoci w taśmie papierowej, lecz może także zapomocą przekaźników sterować główną maszyną, produkującą papier.

„Journal af the" A. I. E. F. Vol. XLVII str. 16.

NOWE WYDAWNICTWA

„Tydzień Radjowy" Nr. 42.

Najnowszy numer „Tygodnia Radjowego" zawiera następujące artykuły:

Wrażenia z pierwszej międzynarodowej Wystawy Radjotechnicznej w Paryżu. — Marconi mówi o przyszłości radjowej. — Haska konferencja radjowa. — Na falach polskich. — Poznań: Słowo, muzyka. — Warszawa, Katowice: Straszny Dwór. — Kraków, Wilno: Rodzaje fadingu. — Modernizujcie swe odbiorniki. —

Kronika radjowa: Hiszpański amator osiąga porozumienie radjowe z ekspedycją Byrda. — Zdumiewające wyniki z falami długości jednego decymetra. — Bałkan. — W puszczy na wyspie Borneo. — Handel radjowy w Stanach Zjednoczonych. — „Konel" — nowy metal. — Porady techniczne. — Komunikaty. — Radjopajęczarstwo w wojsku. — Radjopajęczarstwo w Szamotulskiem. — Wydawnictwa. — Skrzynka do listów. — Dział rozrywek umysłowych.

Numer zdobią liczne ilustracje. — Cena pojedyńczego numeru 75 groszy. — Abonament miesięczny tylko zł. 2,—. Adres redakcji i administracji: Poznań, Pl. Wolności 11. — Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy"!

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Import maszyn i narzędzi rolniczych

(Dokończenie)

Wskaźniki wahań sezonowych wartości przywozu maszyn i narzędzi rolniczych, obliczone metodą ogniwową na podstawie materjału z 5-lecia 1924—1928, wynoszą (przeciętna I—XII=100):

styczeń	52,1	lipiec	130,3
luty	69,3	sierpień	104,4
marzec	128,8		
kwiecień	153,5	październik	78,7
maj	120,4	listopad	62,8
czerwiec	109,8	grudzień	60,1

Wiosna jest sezonem importu maszyn do siewu, żniwnych, mleczarskich, w mniejszym stopniu uprawowych, oraz narzędzi ręcznych (zwłaszcza maj). Latem sprowadzane są nadal maszyny żniwne i mleczarskie, od lipca także młocarnie. W jesieni zyskują znaczenie maszyny do młocki i czyszczenia ziarna, siewniki i narzędzia do uprawy. Na zimę import spada do połowy rozmiarów letnich; 1/3—1/2 całej jego wartości stanowią wówczas maszyny mleczarskie, które wogóle wykazują sezonowość najmniej wyraźną ze wszystkich grup, zależąc w znacznej mierze od ewolucji ruchu spółdzielczego na wsi. Należy zaznaczyć, że przyjęta metoda obliczania wahań sezonowych, oparta na uwzględnieniu t. zw. „medjan rozszerzonych" stosunków ogniwowych, dała wynik zbyt wysoki dla marca, z racji zbiegu w omawianem 5-leciu bardzo wysokiego stosunku ogniwowego dla tego miesiąca w r. 1928 z powodu waloryzacji ceł i w r. 1924 wskutek wahań przypadkowych znikomego wówczas importu.

Wykresy importu poszczególnych grup maszyn wykazują przedewszystkiem stosunkowo małą zależność przywozu maszyn żniwnych (żniwiarki, kosiarki i żniwiarko-wiązałki) od wahań położenia rynkowego, a natomiast silna jest zależność tej pozycji od przewidywanego urodzaju. Tak np. dla zbiorów 1925 r. musiano importować żniwiarki jeszcze w r. 1924/25 (rok gospodarczy liczono od 1-go sierpnia do 31 lipca), importowane zaś w r. 1925/26 służyły dla zebrania miernego urodzaju 1926 r. Wszystkie inne grupy ujawniają dużą czułość na położenie rynku zbożowego, nie stanowią tu wyjątku nawet maszyny i narzędzia mleczarskie, dla których teoretycznie możnaby przewidywać raczej zależność od położenia hodowli. Fakt ten tłumaczy się większą łatwością powstawania spółek mleczarskich i ich inwestowania w okresach większej obfitości siły nabywczej u rolników, co znowu jest ściśle związane ze zbytem zbóż. Jednakże gwałtowny spadek importu maszyn mleczarskich w r. 1928/29 był niewątpliwie wywołany bardziej przez nieurodzaj pasz w r. 1928, niż przez przesilenie zbożowe.

W rubryce „inne" grają rolę narzędzia do mechanicznej uprawy roli (pługi, brony, radła, kultywatory, walce), do walki z chwastami (wypielacze), siewniki, grabiarki, sieczkarnie, śrutowniki i gniotowniki, oraz części maszyn. Na uwagę zasługują tu zwłaszcza siewniki, których import wykazuje w ostatnich trzech latach silny pęd rozwojowy, który nie ustał także w r. 1928/29, pomimo, że siewniki są również wyrabiane w kraju. Fakt ten znajduje częściowe wytłumaczenie w nieszczególnej opinji, jaką rolnicy obdarzają, słusznie czy niesłusznie, siewniki krajowe, ale przedewszystkiem dowodzi rozpowszechnienia się siewu rzędowego, co należy mieć na uwadze przy rozpatrywaniu zmian strukturalnych w technice rolnej.

Traktory, motory rolnicze i lokomobile, jak również wozy i inne środki lokomocji używane w rolnictwie nie weszły do wyżej podanych zestawień i rozważań.

(Przedruk z „Konjunktury Gospodarczej" nr. 9.)

Jakie maszyny i narzędzia rolnicze są wyrabiane w kraju

Lokomobile, młocarnie cepowe i sztyftowe, młocarnie szerokomłotne, maneże pałąkowe i ochronne, przystawki uniwersalne, sieczkarnie toporowe i bębnowe, międlice do obróbki lnu, noże do krajania słomy na ściółkę, parniki do kartofli, aparaty do rznięcia słomy, śrutowniki tarczowe i na kamieniach, młocarnie trybowe, pasowe i z wytrząsaczami, pompy zasilające dla lokomobil, przystawki storcowe i obrotowe, kieraty, prasy do chmielu i do oleju, prasy do owoców, suszarnie chmielowe, transmisje kompletne, transporte-

y sznekowe, tryby gryzowane, walce do oleju, taczki żelazne i drewniane, kosy, sierpy, cepy, motyki, grabie, szufle, siewniki do ziarn i nawozów, siewniki do traw i sosny, kosiarki, żniwiarki, wiązałki, opełacze, kultywatory, grabie konne i przetrząsacze, ręczne opełacze, ręczne siewniki, noże do sieczkarń i do siekaczy, do buraków, noże do opełaczy, listwy kijakowe i wszelkie części do młocarń parowych, łożyska kulkowe i rolkowe, sprężyny, nity, śruby, pługi konne i motorowe, motory, bukowniki, kopaczki konne, przodki do żniwiarek, maszyny młynarskie, walce, łuszczarki, planzichtry, turbiny, cyrkularki podłużne, poprzeczne i wahadłowe, kompresory do silników, kufy do wody i gnojówki na wozach ręcznych i konnych, beczkowozy do walców i pługów parowych, paleniska do lokomobil i lokomotyw płużnych, ściany gardzielowe, ściany sitowe, brony talerzowe, ugniatacze podglebia, brony żelazne konne, motory ropne, motory elektryczne, imadła, piły, cyrkularki, wagi wozowe i magazynowe, wirówki do mleka, masielnice motorowe i ręczne, jednem słowem wszystko, co rolnik i rolnictwo przemysłowe do pracy i przeróbki wymagają.

Zadawalający popyt na maszyny rolnicze

Sezon jesienny w handlu maszynami rolniczemi dobiega ku końcowi. Ogólnie biorąc, pokup maszyn był silniejszy niż z wiosną. Na sieczkarnie i noże do tychże było duże zapotrzebowanie, pomimo, że fabryki i hurtownie bardzo przezornie zaopatrywały handle prowincjonalne.

Obecna krajowa sytuacja gospodarcza zniewoliła wielkich sprzedawców do przestrzegania pewnych zasad przy udzielaniu kredytów, aby smutne wypadki z jesieni roku ubiegłego i z wiosny roku obecnego już się nie powtórzyły.

Rolne zbiory były dobre w tym roku, lecz cena płodów rolnych nie jest dostosowana do znacznie wyższych cen wyrobów przemysłowych i dlatego rolnicy nie dysponują odpowiednią do potrzeb gotówką. To właśnie było jedyną przeszkodą do intenzywniejszego nabywania maszyn rolniczych.

Maszyny rolnicze utrzymują się na poziomie cen z roku ubiegłego. Kredytu udziela się do trzech miesięcy. Płatność dłużników jest nieszczególna.

W ostatnim czasie egzystuje większe zapotrzebowanie na widły do ziemniaków i buraków. Próbne nawiązanie syndykatu wytwórni szufel nie wykazało żadnych dodatnich rezultatów, ponieważ pomiędzy kontrahentami nie doszło do porozumienia. Tegoroczna sprzedaż kos i motyk była słaba, ponieważ rolnicy, siłą ekonomicznej konieczności musieli zredukować zamówienia do ostatecznego minimum.

Jeszcze o separatorach do mleka

Że maszynki te stały się nieodzownym sprzętem w każdem gospodarstwie i że drobne rolnictwo zrozumiało także celowość posługiwania się niemi, świadczy najlepiej wielka ilość fabryk wyrabiających wirówki. Z pamięci tylko biorąc, znamy następujące: Alfa, Viola, Colibri, Standard, Daisy, Diabolo, Viking, Svecia, Roth, Perfekt, Pionir, Milena, Baltic, Gloria, Diadem, Minora-Oba, Göricke, Flott, Westfalia. Nie wątpimy, że wymieniliśmy tu małą część tylko istniejących wirówek, ale i ta ilość przemawia wyraźnie, czem są wirówki w gospodarstwie mlecznem. Produkcja kieruje się zapotrzebowaniem a rozrost produkcji jest dowodem zwiększonego popytu.

Zdawałoby się, że nie istnieją już gospodarstwa bez posiadania wirówek, tymczasem prawdą jest, że u nas około 80 proc. małorolnych nie ma jeszcze pojęcia o znaczeniu tego mechanicznego pomocnika, zbierając dalej śmietanę łyżką z ustałego w garnku mleka.

Które systemy wirówek są według naszego zdania najodpowiedniejsze, pisaliśmy już w poprzednim numerze. Wszystkie wirówki są do siebie mniej lub więcej podobne i dzielą się na dwa główne gatunki: talerzowe i lejkowate. Sprawność maszyny zależna jest od precyzyjnego wykonania.

Konieczność gospodarcza wymaga, aby w najkrótszym czasie wszyscy mniejsi rolnicy zaopatrzeni byli w wirówki, a propaganda w tym celu powinna być rozwinięta przez wytwórnie i sprzedawców, nietylko przy pomocy silnej reklamy w pismach, ale także przez rozdawanie ulotek w handlach spożywczych i na miasteczkowych targowiskach.

Z. G.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie -- zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Jeszcze o niemiecko-polskiem prowizorjum drzewnem

Fakt przedłużenia niemiecko-polskiej umowy drzewnej do końca 1930 roku jest niezmiernie dla nas ważny ze względu na to, że rynek niemiecki należy do najpoważniejszych rynków zbytu dla naszej produkcji drzewnej. Kwestję tę poruszyliśmy już w poprzednich numerach naszego pisma. Poniżej podajemy dokładną charakterystykę niemiecko-polskiego prowizorjum drzewnego, opierając się na informacjach Państwowego Instytutu Eksportowego.

Otóż w myśl zasad, ustalonych w prowizorjum Polska ma zapewniony ze strony Niemiec kontyngent przywozu materjału tartego w ilości 1250 tys. festmetrów. Wzamian za to Polska zobowiązuje się do utrzymania ceł wywozowych na drewno okrągłe w obecnej wysokości. W ten sposób Polska rezygnuje z powstrzymania wywozu surowca tartacznego, niezbędnego niemieckiemu przemysłowi drzewnemu, z drugiej zaś strony Niemcy zrzekają się jednego ze swych zarządzeń bojowych, wydanych w okresie wojny celnej. Swoboda wywozu drewna okrągłego nie obejmuje materjału olchowego, stanowiącego surowiec dla fabryk dykt i wobec stanowiącego niezmiernie ważny przedmiot stosunków handlowych. Kontyngent udzielony przez Niemcy na drewno tarte, nie został wykorzystany w r. b. podobnież jak w r. ub., gdy przywóz tarcicy polskiej zbliżył się jednak bardzo znacznie do granicy określonej kontyngentem umowy. W r. b. nastąpił spadek przywozu zrozumiały wobec zmniejszenia się zapotrzebowania ze strony rynku niemieckiego, jako też i wobec tego, że rynek polski posiadał dość ograniczoną ilość surowca, i wobec tego przemysł musiał ograniczyć produkcję materjału tartego. Należy się liczyć z tem, że w roku 1930, w którym obowiązywać będzie w dalszym ciągu umowa prowizoryczna, Polska nie wykorzysta w całości udzielonego kontyngentu.

Wprawdzie, dzięki wcześniejszemu odnowieniu umowy lasy będą mogły dostarczyć większej ilości surowca niż w roku ubiegłym, ale pomimo to poziomu z roku 1928 nie będzie można osiągnąć.

Wszystkie wysiłki muszą być natomiast kierowane ku temu, by stosunek wywozu półfabrykatu (materjał tarty) do eksportu surowca był możliwie korzystny. Rozwój dotychczasowych stosunków handlowych polsko-niemieckich przedstawia następująca tabliczka:

Przywóz do Niemiec:	Styczeń 1928	Sierpień 1929
	w 1000 ton:	
Drzewa nieobrobionego ogółem	2.083,7	1.280,6
Drzewa nieobrobionego z Polski	732,8	345,8
Drzewa obrob. nieheblow. ogółem	1.526,2	1.023,8
Drzewa obrobionego z Polski	348,7	245,1

Zmniejszenie się przywozu do Niemiec spowodowane jest zredukowanem zapotrzebowaniem bardzo rozwiniętego niemieckiego przemysłu przetwórczego i pewnem osłabieniem ruchu budowlanego w szczególności w początkach sezonu.

Udział nasz w przywozie surowca spada z 35% w roku 1928 do 27% w roku 1929. Natomiast udział w przywozie drewna nieobrobionego wzrasta z 23% do 24%. Wskazuje to, że w warunkach obecnych polski materjał tarty toruje sobie na rynek niemiecki coraz nowe drogi, wypierając z niego powoli, lecz zupełnie zdecydowanie surowiec polski. Konkurencyjność polskiego przemysłu tartacznego w porównaniu z przemysłem niemieckim jest niewątpliwie najbardziej pomyślnem zjawiskiem na przestrzeni 2 lat obowiązywania prowizorjum drzewnego.

Jeśli chodzi o Niemcy, to dla nich prowizorjum drzewne ma równie doniosłe znaczenie ze względu na konkurencję obcą, zalewającą rynek niemiecki wyrobami obcemi. Bez dowozu drzewa polskiego Niemcy musiałyby znacznie ograniczyć swoją pracę, co w obecnej chwili byłoby dla nich katastrofalne.

Należy się więc liczyć z tem, że umowa prowizoryczna będzie obowiązywała (w drodze odnowień automatycznych), aż do chwili zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego, który sprawę stosunków handlowych polsko-niemieckich w zakresie materjałów drzewnych definitywnie ureguluje.

W związku z umową drzewną pozostaje sprawa dużej wagi, a mianowicie kwestja wywozu drzewa olchowego. Została ona wyłączona z umowy i obecnie podlega doraźnemu regulowaniu przez odpowiednie władze polskie. Wyłączenie nastąpiło wobec stwierdzenia, że wywóz drzewa olchowego w latach ub. w szczególności w roku 1928 przybrał rozmiary tak wielkie, że odbijało się to niekorzystnie na zaopatrzeniu polskiego przemysłu dyktowego w surowiec. Głównym odbiorcą drzewa olchowego były Niemcy. W roku bieżącym wywóz zmniejszył się, jakkolwiek redukcja nie jest tak znaczna, jak można było oczekiwać. Gdy w ciągu 8 miesięcy roku ub. wywóz drewna olchowego sięgał 88.798 tys. ton, to w ciągu tegoż okresu w r. b. doszedł on do 72.126 tys. ton. Głównym odbiorcą olchy pozostają nadal Niemcy, jakkolwiek zwiększył się udział innych krajów, a w szczególności Czechosłowacji w naszym wywozie. Chwilowe trudności, jakie w ciągu pierwszego półrocza r. b. przeżywał niemiecki przemysł dyktowy, którego 44 fabryki zdolne są nasycić rynek wewnętrzny i przeznaczyć jeszcze dość znaczny odsetek swej produkcji na eksport, są na wyczerpaniu, wobec czego liczyć się należy ze zwiększeniem zapotrzebowania rynku wewnętrznego na olchę.

Kwestja wywozu drewna olchowego, uregulowana swego czasu prowizorycznie dojrzała w tej chwili dostatecznie do definitywnego rozwiązania. W ten sposób całokształt stosunków, które przed rokiem w związku z odnowieniem umowy drzewnej stanęły na porządku dziennym, wymagając uregulowania, zostały obecnie na długi okres ustabilizowane.

Stabilizacja stosunków na rynku drzewnym jest niezbędnym warunkiem racjonalnego rozwoju gospodarki drzewnej. W tej chwili drzewnictwo polskie otwiera okres eksploatacji lasów, kształtowania się cen na surowiec. Będzie to miało decydujące znaczenie dla sytuacji przemysłu drzewnego w ciągu całego nadchodzącego roku. Pomyślne uregulowanie stosunków z naszym sąsiadem zachodnim stwarza bardzo dogodną podstawę działalności przemysłu drzewnego w najbliższym okresie.

Zagadnienie budowlano-mieszkaniowe przedmiotem obrad w Min. Przemysłu i Handlu

W ostatnich dniach odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wielka narada gospodarcza. Na pierwszy plan wysunięto tam sprawy budowlano-mieszkaniowe. Na wiosnę przyszłego roku rząd przygotowuje się do rozpoczęcia kampanji budowlanej, przeznaczając na ten cel narazie sumę 130 miljonów złotych.

Obecnie trwają w rządzie narady nad opracowaniem odpowiedniego projektu, któryby zmierzał nietylko do ożywienia ruchu budowlanego w Polsce, lecz równocześnie i do rozwiązania głodu mieszkaniowego.

Władze rządowe wychodzą jednak ze słusznego założenia, że przed wystąpieniem z własnym projektem należy uprzednio wysłuchać opinji zainteresowanych i powołanych organizacyj gospodarczych i ewentualnie rozpatrzeć opracowane przez nich projekty. Problem budowlano mieszkaniowy jest rozpatrywany również przez Warszawską Izbę Przemysłowo-Handlową i przez organizacje zawodowe przemysłu budowlanego. Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych i Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego wyłoniły w tych dniach specjalną komisję, która obecnie opracowuje projekt budowlano-mieszkaniowy. Po uzgodnieniu tego projektu z władzami organizacyj zawodowych przemysłu budowlanego będzie ten projekt złożony Rządowi, jako zbiorowa opinja przemysłu budowlanego.

Sytuacja w przemyśle mebli giętych

Ogólny zastój gospodarczy spowodował znaczne zmniejszenie zbytu wewnętrznego w tej gałęzi produkcji, w stosunku do roku ubiegłego. Natomiast eksport, który w tej gałęzi odgrywa decydującą rolę, utrzymuje się na wyżynie, a nawet wykazuje pewną nadwyżkę w porównaniu z rokiem zeszłym — mimo poważnych i coraz większych trudności, na jakie napotyka na niektórych rynkach bądź wskutek bardzo ostrej konkurencji pracującego na korzystnych warunkach przemysłu innych państw sukcesyjnych jak: Czechosłowacja, Austrja, Węgry itd., bądź wskutek dążności rynków zbytu do samowystarczalności. W niektórych krajach bardzo wysokie cła sztucznie obniżają konsumcję. Ma to miejsce np. na Łotwie, w Estonji i Finlandji. W Turcji według nowej taryfy celnej wchodzi w życie znaczna podwyżka ceł na meble gięte, która również może odbić się ujemnie na konsumcji, wobec czego w ostatnich rokowaniach o nową konwencję polsko-turecką uzyskanie poważnej zniżki konwencyjnej (mniejwięcej do poziomu dotychczasowych stawek celnych) na ten artykuł jest jednym z głównych dezyderatów polskich kół gospodarczych. Groźnie przedstawia się także znaczna podwyżka ceł na meble gięte, zawarta w nowym projekcie taryfy celnej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jak wiadomo, przeciw temu niesłychanie protekcyjnemu, a nawet prohibicyjnemu projektowi 38 państw założyło protest. Jakie jednak będą losy tej sprawy, dotąd niewiadomo, a to wobec konfliktu, który na tle tego projektu wyłonił się w Waszyngtonie między Kongresem a Senatem.

WIADOMOŚCI DROBNE

ILE BUDYNKÓW WZNIEŚLIŚMY W R. BIEŻ.

W miastach, liczących powyżej 50.000 mieszkańców, rozpoczęto w I kwartale r. b. budowę 180 domów, w czem 100 mieszkalnych; na Lwów przypada 67 domów, na Poznań — 33, na Bydgoszcz — 30, na Wilno — 14, na Warszawę i Łódź — po 11, na Sosnowiec — 5, na Kraków — 4, na Królewską Hutę i na Lublin — po 2, wreszcie na Białystok — 1 dom. W tymże czasie zakończono budowę 266 budynków, w czem 150 mieszkalnych: na Poznań przypada 100 budynków, na Lwów — 47, na Kraków 27, na Bydgoszcz — 10, na Lublin i Wilno — po 14, na Warszawę — 11, na Częstochowę — 10, na Łódź — 9, na Białystok 6, na Królewską Hutę — 4, wreszcie na Sosnowiec — 3 domy.

NAJWYŻSZY BUDYNEK ŚWIATA.

Rekord wszelkich dotychczasowych drapaczów nieba zostanie pobity przez znanego multimiljonera amerykańskiego, Roberta Godeta, który przedsięwziął wybudowanie w New Yorku przy Lexington avenue siedemdziesięciopiętrowego budynku według projektów jednego ze znanych architektów — specjalistów od drapaczy chmur.

KONCENTRACJA W PRZEMYŚLE CEMENTOWYM.

Między firmami „Szczakowa“ i „Goleszów“ z jednej strony, a „Wysoka“ i „Wołyń“ z drugiej strony doszła do skutku umowa, stwarzająca ścisłą finansową wspólność interesów. Będzie to zatem bardzo silny koncern, stanowiący w łonie Syndykatu Cementowego i pendant do koncernu kutinowskiego, który obejmuje firmy „Firlej“, „Górka“ i „Wejherowo“.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 18. 10. Fabryka wyrobów ceramicznych Krotoszyn i Przysieka, S. A. w Poznaniu notuje następujące ceny za 1000 sztuk loco fabryka wagon za cegłę tonówkę I kl. do robót kanalizacyjnych 85 zł., — II kl. — 75, dachówkę karpiówkę 150, kwasoodporne klinkiery 350, klinkiery budowlane 175 zł., sączki 1½ c. 80 zł., 2 c. 110, — 3 c. 200 zł., — 4 c. 300 zł., — 5 c. 500 zł., — 6 c. 700, — 7 c. 1200, 8 cali 1700 zł.

Poznań, 18. 10. Związek Poznańskich Cegielni Sp. z o. o. w Poznaniu, notuje: Cegłę iłową za 1000 szt. 65 zł., dziurawki (nowa forma) 72.50, dziurawki „Kleina i Förstera" 120 zł. „Westfala" 12-stki 270 zł., „Westfala" 15-stki 290 zł., płyty ścienne 200 zł., dachówki 150 zł.

DRZEWO.

Warszawa, 18. 10. Na rynku eksportowym notowano przeciętnie za 1 m.³: Sosna: Dłużyce (sztuka przeciętna 1 m.³) 38—40 zł., bloki tarte 85—88 mk. loco granica; deski stolarskie boczne bez sęków 78 mk., deski środkowe 100 zł. loco wagon stacja zał., bale ang. u/s 3X9 11.15 Ł. loco Gdańsk za standard, deski wagonowe niemieckie 60 mk. loco granica, bale wagonowe 59 mk., słupy telegraficzne i maszty 20—23 sh. loco stacja załad., kopalniaki 3.50 dol., sleepry za sztukę 9.1 sh. loco Gdańsk, podkłady I typ. 3.7 sh. za sztukę; świerk: Dłużyce 20 sh. loco st. załad., deski 11 Ł loco Gdańsk, papierówka 3.20 dol. loco st. załad. Dąb: okrąglaki fornierowe I-ej kl. Ł 10 f-co zał., okrąglaki od 50 cm. wzwyż Ł 6, od 40 cm. — 49 cm. sh 80—85, od 30—39 cm. 60—65 f-co zał., materjał tarty odziomkowy w blokach Ł 5—6, f-co Gdańsk: towar paryski dol. 37 f-co zał., podkładowy typ pruski za 1 szt. 13.50 f-co Gdańsk, fryzy dol. 31—34 f-co zał., plansowy za 1 stopę sześc. 3.5 f-co Gdańsk. Jesion: kloce bez sęków od 25 cm. sh 65, f-co zał. Grab: kloce bez sęków od 25 cm. sh f-co zał. 25—28. Olcha: kloce bez sęków od 35 cm. 47—48 f-co zał. Brzoza: kloce bez sęków od 30 cm. w cienk. k. 23—25 sh za 1 m. sześc. Buk: kloce bez sęków od 25 cm. w c. końcu 6 dol. za 1 m. sześc. Osika: kloce bez sęków od 25 cm. w cienk. w. 30—32.

Warszawa, 18. 10. Notowano za m.³ franco wagon st. Warszawa w hurcie, w nawiasach ceny detaliczne. Sosna: deski i bale stolarskie 130—150 (180—200), stolar. boczne bez sęków — (155), deski obrzynane pół c. od kanta 85—90 (115), ¾ i ⁴/₄ 85—90 (115) 1¼ i 1½ 100—105 (130), bale obrzynane 110—115 (135), kantówka obrzynana nie wymiarowa 95—100 (125), wymiarowa długa 7 m., szeroka od 20 cm. 115—120 (150), ciosana 78—80 (110), łaty (również świerkowe) 115—120 (130), deski heblowane i szpontowane 125—130 (145). Dąb: materjał stol. wszystkich grubości 175—180 (230), „I" posadzkowy 130—135. Jesion: stolarski wszystkich grubości 240 (280). Grab: kloce bez sęków 25 cm. w cienk. k., stolarka wszystkich grubości 160 (200). Olcha: stolarska wszystkich grubości (170), kloce bez sęków 35 cm. w cienk. k. 140. Brzoza: stolarska 110 (150). Buk: stolarski 140 (190).

Lublin, 18. 10. W związku z przedłużeniem prowizorjum drzewnego z Niemcami, zaczęło się pewne ożywienie w handlu materjałem drzewnym, przyczem sezon jesienny zdaje się zapowiadać dość pomyślnie. Narazie jest zapotrzebowanie do Niemiec na bloki sosnowe okrągłe, odziomki I kl. po cenie 50 sh. za m.³, na deski odziomkowe I i II klasy 75 mk za m.³ loco stacja, na bale sosnowe (t. zw. kolejowe rozmaitych rozmiarów według zamówienia) 53 marki za m.³, oraz na podkłady sosnowe I gat. 94—95 centów U. S. A. za sztukę. Do Anglji na slipry po 9 sh 2 p. do 9 sh 3 p., za sztukę franco Gdańsk, lub 8 sh. 2 p. franco stacja załadowania, oraz na planki — bale sosnowe w cenie za niesortowane grubości 3X9 i 3X11 po 95 zł za m.³, cieńsze 2,5X7 lub 3X8 po zł 88. Za U. S. grubsze po zł 105, cieńsze po zł 95. Poza tem jest zapotrzebowanie na papierówkę po 3,2 dol. r. m. Idą również stemple kopalniaki na Śląsk po 31—32 zł za m.³. Gdyby obecna tendencja nadal się utrzymała, można oczekiwać zwyżki cen, gdyż towaru wiele niema z powodu niewielkiej ilości wydanych w r. b. pozwoleń na wyrąb. Na inne materjały, w szczególności zaś na materjał krajowy, tendencja jest ospała, możliwem jest jednak, że w związku z ogólną mocniejszą tendencją i tutaj w głównym sezonie nastrój się poprawi.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 18. 10. Ceny blachy cynkowej wynoszą w hurcie za 1 kg. 1.66, ceny zostały ostatnio o 2 grosze zniżone, aczkolwiek Syndykat utrzymuje ceny bez zmiany.

Katowice, 18. 10. Ceny syndykackie blachy cynkowej nadal bez zmiany i wynoszą loco cynkownia za 1 tonę: przy odbiorze ponad 30 ton Ł 35, od 5—30 ton Ł 35.10, do 5 ton dla kupców Ł 36.10, dla konsumentów Ł 37.10, w składach detalicznych za 1 kg. dla kupców zł 1.68, dla konsumentów 1.72.

Katowice, 18. 10. Surówka odlewnicza Huty Pokoju nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 11 października 1929 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za tonę franco wagon stacja załadowania:	Zł. gr.
Surówka „Starachowicka" franco wagon huta Nr. 0	215.—
„ „ „ „ „ Nr. 1	210.—
„ „ „ „ „ Nr. 2	205.—
Złom żeliwny (fragment lany zagraniczny)	185.—
Żelazo handlowe krajowe	350 +2%
Bednarka gorąco walcowana	422,5+2%
Walcówka, drut okrągły od 5¼13 mm., kwadratowy od 5¼—8 mm.	398.5
Bednarka zimno walcowana	—.—
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm i wyżej	432,5+2%
Blacha cienka do 5 mm.	525 +2%
Koks karwiński	67.—
Koks górnośląski twardy	50.80
Koks górnośląski miękki	50.80
Węgiel kowalski myty cieszyński	67.—
Węgiel górnośląski gruby	40.50
Węgiel górnośląski kostka	42.—
Węgiel dąbrowski gruby	38.10
Węgiel dąbrowski kostka	39.60
Cegła ogniotrwała normalna	135.—
Cegła ogniotrwała kopułakowa	150.—

CENY METALI WEDŁUG NOTOWAŃ GIEŁDY LONDYŃSKIEJ W DN. 10. X. 1929 R. W ZŁOTYCH PO KURSIE DNIA ZA TONĘ METR.

Cyna standard 8387, cynk hutniczy 991, miedź elektrolityczna 3604, miedź standard 3175 ołów miękki 991, rtęć 28597, srebro za 1 kg. 133.

CENY MATERJAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH.

ustalone w Związku Fabryk Wyrobów Ogniotrwałych, Kamionkowych i Ceramiki Szlachetnej:

	za 100 kg.:
Cegła ogniotrwała zwyczajna, 29/30 st. Segera	105.— zł.
cegła kopułakowa II, 31 st. Segera	126.— „
cegła kopułakowa I 32 st. Segera	151.— „
glina mielona III	55.— „
glina mielona II	70.— „
glina mielona I	87.50 „
mączka szamotowa II	82.50 „
mączka szamotowa I	106.— „
mączka szamotowa 0	150.— „
zaprawa szamotowa III	71.— „
zaprawa szamotowa II	83.— „
zaprawa szamotowa I	92.— „
zaprawa szamotowa 0	130.— „

ZŁOTY W DNIU 19 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

Gdańsk przekaz 57.50—57.64, gotówka 57.53—57.67, Berlin przekaz na Warszawę, Poznań lub Katowice 46.80—47, gotówka 46.75 do 47.15, Zurych przekaz 58, N. Jork przekaz 11.25, Medjolan przekaz 214.25, Budapeszt gotówka 64.05—64.35, Londyn przekaz 43.46.

Przetargi • Submisje • Licytacje

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego niniejszem ogłasza

PRZETARG

na dostawę 200.000 sztuk skrzyń uniwersalnych nowego typu do przewozu butelek z wyrobami monopolowemi. Skrzynie winny być wykonane z desek sosnowych i brzozowych lub olszowych.

Oferenci mogą się ubiegać nie mniej jak o dostawę 10.000 szt. skrzyń i nie więcej jak o dostawę 50.000 szt. skrzyń. Ceny należy podać za 1.000 skrzyń loco wagon stacja załadowania. D. P. M. S. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę. W ofertach należy podać termin, w jakim oferowane skrzynie będą dostarczone.

Do ofert należy dołączyć pokwitowanie na złożone w Wydziale XII D. P. M. S. wadjum, które wynosi 100 zł od każdego 1 000 oferowanych skrzyń, oraz deklarację, że warunki techniczne na oferowane skrzynie są ubiegającemu się o dostawę znane. Oferty w zalakowanych kopertach z nadpisem: „Oferty na skrzynie" należy składać w Wydziale V D. P. M. S. Warszawa, ul. Leszno 1, IV. piętro, gdzie są do obejrzenia wzory skrzyń. Ostateczny termin składania ofert i wadjum upływa z dniem 31 października 1929 roku o godz. 14-tej.

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej przy przebudowie Zakładu kąpielowego w Oświęcimiu na Dom urzędowy.

Plany robót oraz szczegółowe i ogólowe warunki ich wykonania przeglądać można w godzinach urzędowych w Oddziale Budowlanym Dyrekcji R. P. Kraków, Rynek Główny, Krzysztofory, gdzie nabyć można również formularze ofertowe za zwrotem kosztów ich sporządzenia w kwocie 3 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach zestawione zgodnie z obowiązującemi przepisami Min. Rob. Publ. o cenach stałych składać należy w Biurze Naczelnika Oddziału Budowlanego w terminie do dnia 26 października godzina 10-ta. Do ofert dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 października o godz. 11-tej.

Oferty niezłożone w przepisanym terminie lub niepoparte przepisanem wadjum, nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie wolny wybór oferty lub nieprzyjęcie żadnej z nich.

W Krakowie, dnia 13 października 1929 r.

(—) Inż. Henryk Dudek,
Dyrektor Robót Publicznych.

L. Dz. IX/74200/29.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowej w Krakowie ogłosiła

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę w okresie rocznym odlewów kutolanych. Termin składania ofert do dnia 4. 11. br., godz. 12-ta w południe. Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim" Nr. 231 z dnia 7 października 1929 r.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu ogłasza

PRZETARG

na budowę 100 obór murowanych z dostawą materjału lub bez dostawy materjałów na osadach z rozparcelowanych majątków w powiatach: Działdowo, Morski, Grudziądz, Tczew, Starogard, Kartuzy, Sempólno, Wąbrzeźno i Brodnica.

W ofercie należy podać jaką ilość budynków i w jakich powiatach oferent podejmuje się wykonać.

Oferty zapieczętowane z napisem: „Oferta na budowę obór w pow..............." należy składać do dnia 4 listopada b. r. do godz. 12-tej w Biurze podawczem Okręg. Urzędu Ziemskiego Grudziądz, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 3 proc. oferowanej sumy złożonej w gotówce lub w papierach wartościowych, przewidzianych okólnikiem Ministerstwa Skarbu na rachunek Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu.

Potrzebne formularze t. j. kosztorysy i warunki ogólne, jakoteż techniczne budowy można nabyć w Biurze podawczem Okręgowego Urzędu Ziemskiego za opłatą 10 zł, jako zwrot kosztów, osobiście lub przez pocztę.

Okręgowy Urząd Ziemski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, jak również oddania robót całkowicie lub częściowo.

(—) Inż. A. Strzeszewski,
Kierownik Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

PRZETARG PUBLICZNY.

Państwowa inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy sprzeda na rozbiórkę w publicznym przetargu drogą pisemnych ofert najwięcej dającemu budynek tartaczny, wraz z budynkiem maszynowym i znajdującemi się tam częściami żelaznemi w Turze, pow. Szubin.

Zapieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem Kasy Skarbowej w Bydgoszczy złożonego wadjum w wysokości 10 proc. oferowanej sumy należy składać w biurze inspekcji do dnia 24. 10 br. godziny 11-tej przed południem, w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów,

Szczegółowe warunki kupna poda na żądanie Inspekcja ustnie lub pisemnie.

Bydgoszcz, dnia 12 10. 1929 r.

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy

PRZETARG.

Niniejszem ogłasza się przetarg na dostawę loco stacja Kościan większej ilości kamienia polnego nietłuczonego i tłucznia.

Oferty w m³ lub tonach należy przysyłać do Wydziału Powiatowego w Kościanie do dnia 30 październnika br.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy, Narajewski.

OGŁOSZENIE DOSTAWY.

Związek Powiatów Woj. Pom. w Chełmie zamierza zakupić kolejkę parową
do szerokości toru 600 mm i to:

1. 2 lokomotywy, każda o sile 60—80 KM. conajmniej o 3 osiach sprzężonych,
2. 60—80 wózków do przewozu kamienia, każdy o nośności conajmniej 1,5—2,0 t., przyczem część taboru może składać się z wózków kolebkowych,
3. toru do trakcji parowej 10—12 km, na podkładach żelaznych lub drewnianych.
4. 6—8 rozjazdów lewo — i prawostronnych i inne części składowe, jak złącza, śruby, haki i t. p.

Wymieniona kolejka może być nowa lub używana, lecz w zupełnie dobrym stanie.

Oferty tylko pisemne należy składać do 10 listopada r. b.

W ofertach należy podać warunki płatności.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Brodach ogłasza niniejszem przetarg publiczny na wykończenie robót ziemnych, murarskich, żelazno-betonowych, ciesielskich, zduńskich i i instalacyjnych przy wykończeniu gmachu dla Powiatowej Kasy Chorych w Brodach.

Formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie robót (ślepe kosztorysy) stanowiące integralną część oferty, można podjąć w biurze Kasy Chorych w Brodach w godzinach urzędowych aż do dnia przetargu. Zarazem w powyższym czasie i miejscu wystawione będą do wglądu zatwierdzone plany budowy ogólne i szczegółowe warunki budowy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 października 1929 w powyższym biurze o godzinie 12 przed południem.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisami: „Oferta do przetargu na roboty budowlane dla wykończenia gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Brodach" wraz z złożeniem wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy, należy wnosić najpóźniej do godz. 11 przed południem w dniu 29 października 1929.

Zarząd Kasy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, względnie prawo niekorzystania wogóle z wniesionych ofert.

Zarząd Bursy gimnazjalnej w Lublińcu (Śląsk) ogłasza niniejszem

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie następujących robót przy budowie bursy:
 a) roboty stolarskie (okna),
 b) roboty szklarskie.

Potrzebne do oferowania formularze i warunki techniczne można nabyć za opłatą 5.00 zł w Kierownictwie Budowy w Lublińcu przy ulicy Sobieskiego nr. 1.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem w Kierownictwie Budowy w terminie do dnia 29 października rb. do godziny 12,30, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Do każdej oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w Powiatowej Kasie Komunalnej w Lublińcu w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty, w gotówce lub papierach wartościowych, przewidzianych odpowiednjem rozporządzeniem.

Nie będą rozpatrywane oferty bez wadjum wniesione po terminie na nieoryginalnych formularzach i uzupełnione jakimkolwiek dopiskiem lub poprawione.

Zastrzega się wolny wybór oferenta względnie podział prac na kilku oferentów bez względu na wysokość sumy przetargowej lub też nieuwzględnienia żadnej z ofert.

Warunki ogólne i szczegółowe obowiązują jak w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

Lubliniec, dnia 15 października 1929 r.

Zarząd Bursy.

Magistrat miasta Brodnicy n. Drwęcą (Woj. Pomorskie) ogłasza

KONKURS.

na stanowisko budowniczego miejskiego.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory według grupy VIII. płac funkcjonarjuszy państwowych i 15 proc dodatku komunalnego.

Warunki:

a) ukończona szkoła budowlana,
b) kilkuletnia praktyka,
c) znajomość przepisów prawnych budownictwa na- i podziemnnego,
d) nieprzekroczony wiek 40 lat,
e) obywatelstwo polskie.

Stanowisko do objęcia dnia 1 stycznia lub 1 lutego 1930. Zgłoszenia z dokumentami w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach składać należy do dnia 1-go listopada b. r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Śląski Urząd Wojewódzki zamierza sprzedać w drodze przetargu jeden samochód osobowy (limuzyna) marki Austro-Daimler.

P. T. Reflektanci zechcą wnieść pisemne oferty w zapieczętowanych kopertach do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Robót Publicznych (referat samochodowy, nowy gmach przy ul. Jagiellońskiej) w terminie do 30 października, godzinie 11-tej z załączonym kwitem Kasy Skarbowej na wpłacone wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Samochód można oglądać w godzinach urzędowych w garażu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.

ROZPISANIE DOSTAWY.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materjałów dla potrzeb Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Stanisławowie, na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r. nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej, a to:

Wyrobów żelaznych jakoto: siatki i linki drucianej, łańcuchów, nitów, podkładek, śrub, wkrętów, nakrętek, gwoździ i t. p.

2. Wyrobów drzewnych jakoto: korków do maźnic, stylisk, mioteł brzozowych, węgla drzewnego i t. d.

3. Wyrobów powroźniczych.

4. Materjałów służących do czyszczenia i uszczelniania.

5. Wyrobów tekstylnych jak: płótna jutowego, tapicerskiego, dachowego, oponowego, żaglowego, czerwonego na chorągiewki sygnałowe, szmat jutowych, ścierek do okien i prochu, szmat do politurowania drelichu, gurtów tapicerskich, trawy morskiej, poduszek do maźnic, knotów do łożysk i do lamp naftowych.

6. Wyrobów szczotkarskich.

7. Farb i chemikalij.

8. Lakierów i kitów.

9. Odlewów żeliwnych i z kujnego żelaza, odlewów stalowych, jakoto: maźnic, klocków hamulcowych, rusztów, bębnów tłokowych i t. p.

10. Wyrobów szklanych jak: szkiełek i zbiorników do lamp naftowych, flaszek, rurek i szkieł ochronnych do wodowskazów, kloszy do lamp naftowych i gazowych i lamp „Kitsona".

11. Wyrobów skórzanych, jak pasów, pasków chromowych do szycia i łączenia pasów i skóry podeszwowej na manszety do tłoków.

12. Wyrobów ceramicznych jak: cegły i gliny ogniotrwałej.

13. Okuć kuchennych jak: płyt, rusztów, drzwiczek kuchennych, piekarskich i kominowych, szabaśników, rur i kolanek blaszanych i różnych okuć budowlanych.

14. Rur gazowych i łączników.

15. Sprężyn stożkowych.

16. Zderzaków i koszy zderzakowych.

Bliższych szczegółów co do ilości i gatunku zapotrzebowanych materjałów zasięgnąć można z formularzy ofertowych, które wydaje Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie, lub przesyłką pocztą za nadesłaniem należytości na porto.

Oferty spisane na przeznaczonych do tego formularzach, opieczętowane w kopercie firmowej, włożyć do drugiej koperty bez firmy z napisem „Oferta na dostawę rozmaitych materjałów". zapieczętować i wnieść do Prezydjum Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Stanisławowie najwyżej do 22 listopada 9129 r. do godziny 12-tej przed południem.

Wszystkie w ofercie podane ilości mogą być przez Dyrekcję w miarę potrzeby o 25 proc. podwyższone lub zmniejszone.

Dostawa wszystkich materjałów ma nastąpić w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Elektrownia Zgierska, województwo Łódzkie ma okazyjnie do sprzedania dwa agregaty Diesel'a, czterocylindrowe, firmy M. A. N. z Augsburga, o mocy 600 i 200 KM., sprzężone z prądnicami firmy A. E. G. na prąd zmienny trójfazowy 3000 Wolt i 50 okr., w zupełnie dobrym stanie, zespoły pracują bez zarzutu i mogą być obejrzane w każdym czasie w ruchu.

Bliższe szczegóły i wiadomości udzieli Tow. Akc. Elektrowni Zgierskiej w Zgierzu, ul. 3-go Maja Nr. 55.

Motory, dynamo, wentylatory stale na składzie

Motory, dynamo-maszyny, wentylatory

7786

Kupno, sprzedaż, zamiana, reperacje, przewijanie panewki, kolektory najtaniej i dokładnie

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY

Warszawa, Krucza 22 - Tel. 204-55

— Warunki kupna i sprzedaży dogodne —

Motory od 1/4 do 20 KM. stale na składzie

Fabryka maszyn na Pomorzu

z starą klientelą, dobrze prosperująca, z elektrycznym zapędem, z odlewnią żelaza, dobrze wyposażona na sprzedaż. Zgłoszenia do 8063

„Par", Poznań,

Aleje Marcinkowskiego 11 pod 42,319.

Z powodu likwidacji **Spółki Akcyjnej „ARBOR"**, Przemysł Drzewny i Handel Materjałami Budowlanemi **w Kaliszu**

są do sprzedania dwie nieruchomości

1. **w Kaliszu przy ul. Kościuszki 24.** nieruchomość z budynkami i szopami przestrzeni 13.000 łokci;

2. **w Skalmierzycach:** nieruchomość: dom mieszkalny dwupiętrowy, budynek po dużym tartaku i duży budynek po mechanicznej stolarni, obszerna piwnica, budynek na składy, duża szopa i bocznica kolejowa, przestrzeń 1 hek. 50 ar.

P o n a d t o: 7973

Maszyna parowa na 80 koni, kocioł parowy 7,5 atm. kornwalijski dwu-płomieniskowy, oraz niektóre drobne maszyny po tartaku. Wiadomość:

Kalisz, ul. Kościuszki 24 Sp. Akc. „Arbor"

Z powodu uruchomienia nowej silni sprzedamy znajdującą się w doskonałym stanie

1000-konną maszynę parową

leżącego ustroju „Compound" z kondensacją wyrobu M A. N. oraz 8066

generator prądu trójfazowego 600 KW.

przy cos = 0,8 zapędzany przenośnią linową wyrobu B. B. C.

H. CEGIELSKI Sp. Akc. w Poznaniu

Wobec unieruchomienia elektrowni

Instalacja generatorowa

z wytwarzaniem dziegciu

system Allgem. Vergasungsges., Berlin, z 3 prądnicami prądu zmiennego z ładunkiem 24 ton w 24 godz., z 2 oczyszczarkami, przewodami rurowemi, zasuwami i wszelkiemi przynależnościami w całości lub pojedyńczo

do sprzedania

Opalanie brykietami brunatnemi lub czeskim węglem brunatnym

Wegen Betriebsstillegung

GENERATORENANLAGE

MIT TEERGEWINNUNG

System Allgem. Vergasungsges., Berlin, mit 3 Drehrostgeneratoren von je 24 t. Durchsatz in 24 Stunden, mit 2 Theisenwäschern, Rohrleitung, Schiebern und allem Zubehör ganz oder einzeln

zu verkaufen

Befeuerung mit Braunkohlen-Briketts oder böhmischer Braunkohle

C. G. TIETZENS EIDAM, BAUTZEN

8066

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.